SPORT

CENA 25 GROSZY

Wychodzi w poniedziałek każdego tygodnia

Numer 9 | Katowice, 31 marca 1930 roku | Rok I.

Rzesze sportowe na boiskach

Wstępne boje Ligi — Mistrzowstwa bokserskie za pasem — Korty tenisowe schną — — W obozie dwukrotnego mistrza Ligi

A było to tak: pan naczelny redaktor chce „coś o Wiśle“. „Panie Kolego! I to w tym tygodniu chciałbym“. — Jak to się dobrze mówi. Gorzej jest, gdy o zrobienie tego chodzi. Wszyscy, którzy trochę w dziennikarstwie „robili“, wiedzą, co to znaczy, jeśli „naczelny“ czegoś żąda. Złaź sobie kopyta, zedrzej parę butów, z gadania niech ci bratku w gardle zaschnie, ozór ci się w kość zamieni, ale życzenie „naczelnego“ spełnione być musi. —

Jednak szczęścia kapichnę człek ma, trafił więc na poczciwca, którego — co ze skruchą przyznaję — troszeczkę naciągnąłem, więcej jak troszkę za język pociągnąłem i — — artykuł się zrobił. Ba! nawet wywiad! Niechże mi p. kapitan Zakrzewski daruje, ale szczery chłop jestem, to mi się tak „wypsnęło“. Bo zaznaczyć wypada, że zwyczajem dziennikarskim poprosiłem o „jedną chwilkę“ rozmówki (tak to robić trzeba, by kosza nie dostać), a zrabowałem godzinę. Powtóre prosił mnie mój rozmówca, bym o nim nie pisał, bo — — — czy ja wiem zresztą, z jakiego powodu miałbym nie wspomnieć o sympatycznym informatorze?

Przejdźmy więc do wstydliwego wywiadu:

Co zdaniem Pana Kapitana spowodowało utratę mistrzostwa ligowego przez T. S. „Wisła“?

Przypuszczam, że nie będę dalekim od prawdy, jeśli o dwóch ważnych przyczynach wspomnę: pierwsza to „rozbicie“ szeregu najlepszych zawodników w trakcie mistrzostw, że wymienię Skrynkowicza, Adamka, Czulaka przy nieprzygotowanych do bojów ligowych graczach rezerwowych; drugą stanowił pobyt Reymana i Balcera poza Krakowem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że 24 godzinna podróż Reymana na mecz z Wilna, czy 12 godzinna Balcera z Poznania, nie mogły nie pozostać bez ujemnego wpływu na formę tych filarów „Wisły“.

Jakżeż obecnie przedstawia się sytuacja w sekcji piłki nożnej?

Oto skład drużyny: Koźmin i Ketz w bramce, Pychowski, Skrynkowicz i Oleksik w obronie, Kotlarczykowie, Makowski i Bajorek uzupełniają defensywę, w ataku zaś grać będą Adamek, Czulak, Reyman, Lubowiecki, Kowalski, Balcer, Nowosielski, Ketz i Leszik. Razem więc 17 zawodników, przyczem Ketz przewidziany jest na dwie biegunowo przeciwne pozycje, na których tyle talentu okazał: robienie i — — puszczanie bramek. Trenera w roku bieżącym mieć nie będziemy. Do połowy stycznia celowo pauzowaliśmy zupełnie, chcąc dać graczom zupełny odpoczynek po ciężkiej orce ligowej, potem zaś uprawialiśmy tylko gimnastykę. Tak wyglądała nasza zaprawa zimowa. Dotąd rozegraliśmy 4 zawody (z Koroną 2:1, z Legją 7:0, z Wawelem 9:1 i K. S. 06. Mysołwice 6:0). Nastrój w drużynie wyśmienity, kondycja dobra. Jeśli zaś zważymy, że Reyman jest dziś w doskonałej formie i jest bodaj najlepszym kierownikiem ataku w Polsce, Kotlarczykowie zaś stanowią trudny do przełamania mur, wyda się zupełnie zrozumiałą głęboka ufność w szczęśliwą przyszłość.

Obecnie kierownictwo nie zaniedba i młodszych drużyn, których mamy — siedem. Prócz nich dwie drużyny juniorków, których otacza pieczołowitością p. Kaliciński. Kierownikiem sekcji jest mój szan. rozmówca, w skład zaś kierownictwa wchodzą pp.: kpt. Weiss, Delekta, Chornikowski, Krzakowski, Łobodycz, Bąkowski, Kowalski, Gieras i Nienieński.

A inne sekcje, panie kapitanie?

Przyznaję się, panie redaktorze, że skwapliwie skorzystam z możności przedstawienia — choćby w grubych tylko zarysach — działalności innych naszych sekcyj. Zacznę od sekcji **lekkoatletycznej.** Ćwiczy w niej 50 zawodników pod kierunkiem p. Połuchtowicza.

Najlepszymi z nich są: wielobojowcy Kowalski (który zajął IV. miejsce na mistrzostwach Polski), Kosowski (zdobywca II. miejsca w zawodach mistrzowskich okręgu Krakowskiego), w sprintach Dela, Balcer i Rekucki, dalej średnio- i długodystansowcy Gorzeński i Połuchtowicz, miotacze Ruczka i Kądzielawa.

W sekcji pań, którą kieruje p. Gorzeński, wybijają się stale Kozłówna w rzutach, Golkówna w rzutach i skokach, Lotka w biegach.

Ostatnio, o tem zresztą Pp. już pisali, w dziwny sposób „opiekujący się“ sportem magistrat krakowski przypomniał sobie, że akurat przez część naszej bieżni — zresztą najlepszej w Krakowie — będzie w przyszłości według planów regulacyjnych wytyczona jakaś ulica i — — — obciął nam kawałek bieżni. Żywimy niepłonną nadzieję, że za jakie ćwierć wieku ulica będzie rzeczywiście tamtędy przechodziła... Mimoto, a może właśnie dlatego postanowił Zarząd nasz sekcję tę specjalną pieczą otoczyć.

Do wybitnie młodych, bo niedawno założonych, należy sekcja **pływacka,** licząca 30 zawodników, której trainingi w pływalni Y. M. C. A. prowadzi energiczny instruktor Ośrodka Wych. Fiz., st. sierżant Jakubowski. Sekcja ta zajęła na ostatnich zawodach „Cracovii“ kilka drugich miejsc. W najbliższym czasie powstanie drużyna piłki wodnej, przyczyniając się w ten sposób do ożywienia tej konkurencji w Krakowie.

Sekcja gier sportowych pań i panów zdobyła w ostatnim turnieju Ośrodka Wych. Fizycznego I. miejsce w siatkówce panów, a II. w ogólnej punktacji (siatkówka, koszykówka). Drużyna siatkówki pań zajmuje stale I. lub II. miejsce w zawodach okręgu krakowskiego. Ćwiczy w tej sekcji ogółem 40 osób.

Sekcja tennisowa rozporządza trzema własnemi kortami i w razie utworzenia odrębnego okręgu krakowskiego rozgrywać będzie zawody w klasie „B“.

Sekcja ciężko-atletyczna przygotowuje się skrupulatnie pod kierunkiem p. Pawlikowskiego do mistrzostw Polski, które w ciągu kwietnia odbędą się w Krakowie. Około 30 „zapaśników“ ćwiczy na sali, użyczonej w koszarach przez p. majora Rosołowskiego. Zawodnicy ci odegrają zapewne poważną rolę w zawodach mistrzowskich. W szczególności nie pozwoli się pozbawić dotychczasowy mistrz Polski, Bajorek, tego zaszczytnego tytułu.



Jeden z pierwszych w tym sezonie meczów ligowych, Polonja — Ł. T. S. G. Debiut Łodzian w lidze przyniósł im 1 punkt.



Kisieliński, którego tu wyraźnie „fouluje“ Nastula („Czarni“), nie otrzymał zwolnienia z „Polonji“.



Klub Sport. „Orzeł“ — Warszawa, rozpoczął sezon wiosenny biegiem na przełaj.

Sekcje zimowe: 1) Hokey na lodzie. Sekcja ta rozporządza dwiema drużynami, z których pierwsza, osłabiona odejściem Trytki i Myszkowskiego, nie mogąc też często korzystać z tak pierwszorzędnego nabytku, jakim okazał się dawny internacjonał czeski, inż. Sroubek, zajęła III. miejsce w okręgu krak., mając swego najlepszego gracza w Makowskim. Stwierdzić wypada, iż aczkolwiek klasa hokeyu krakowskiego nie podniosła się, to jednak uległa wyrównaniu, co powodowało szereg niespodzianek. Kierownikiem tej sekcji jest p. red. Obrubański.

2) Sekcja narciarska, niedawno do życia powołana, jest jednakże najliczniejszą. Jest to najlepszym dowodem, że sport ten domagał się w Krakowie ujęcia w karby organizacyjne. Sekcja ta dzieli się na dwa oddziały, jeden z siedzibą w Zakopanem, drugi w Krakowie. W pierwszej, na czele której stoi tak wybitny i zasłużony sportowiec, p. pułkownik Wagner, zrzeszonych jest 300 zawodników; w drugiej, której prezesuje p. Dr. Tobiczek 120 osób. Do sekcji naszej należą tak znani narciarze, jak Motyka, Rozmus, Rayski I. II., Król, Mietelski, Michalski; z młodszych zaś wybijają się skoczkowie Łuszczek, Łaś, z biegaczy Gebel, Świętek. Zarząd nie szczędzi też kosztów, by tą tak świetnie zapowiadającą się sekcję postawić na jaknajwyższym poziomie.

Jeśli już mowa o Zarządzie, to jak on się, p. Kapitanie, po ostatniem Walnem Zgromadzeniu przedstawia? — brzmi moje ostatnie pytanie.

Prezesem jest dalej p. dyr. Bierzeński; wiceprezesem pp. dyr. Dobija, Płk. Wagner, Mjr. Łachowicz, dyr. Dyduch; sekretarzem p. Kornaś, jego zastępcą p. Skotnicki; skarbnikiem p. Potocki, którego zastępuje p. dr. Zaufalt. — Członkami pp. Stobierski, Chornikowski, Krzakowski, Nowak i Kiliński.

Spoglądam ukradkiem na zegarek i dochodzę do przekonania, że już upłynęła — — jedna chwilka. Zbieram więc lary i penaty, ściskam serdecznie dłoń uprzejmego kapitana, który odprowadził mnie aż do schodów (czyżby z obawy, bym nie wrócił?) i — — życzenie „naczelnego“ spełnione.

Przed sezonem tenisowym w Krakowie

Tegoroczny sezon w krakowskim tenisie przedstawia się z wielu względów interesująco, a rozpoczyna się pod znakiem przenoszenia się graczy z jednego klubu do drugiego. Największą korzyść odnosi z tego A. Z. S., Sekcja tenisowa akademików, mająca w swych barwach takich graczy jak Jędrzejowską, Boniecką, Zachara. Potuczka, została zasilona Pozowską z Sokoła i Horainem z Cracovii, a skutkiem tego nietylko, że staje się najsilniejszym klubem tenisowym w okręgu krakowskim, ale także posiada wielkie szanse zdobycia drużynowego mistrzostwa Polski. Świetne korty Akademickiego Związku Sportowego będą w bieżącym sezonie widownią walk międzyklubowych, a również gościć będą, podobnie jak w roku zeszłym, zagranicznych graczy, na projektowanych przez tenże klub zawodach międzynarodowych.

Duże znaczenie dla tenisu krakowskiego mieć będzie nowo wybudowany stadjon A. Z. S., który w sezonie bieżącym zostanie otwarty.

Posiada on boiska do gier sportowych, doskonałą bieżnię, wybudowaną wielkim nakładem pracy, a w dalszym planie urządzeń stadjonu leży budowa kortów tenisowych. Inwestycje te przyczynią się do dalszego rozwoju białego sportu w grodzie podwawelskim.

Klubem, który szybkiemi postępami wysunął się na czoło tenisowych organizacyj w Krakowie i zjednał sobie swą idealnie prowadzoną pracą wielu zwolenników, jest Sokół. Klub ten potrafił skupić w swych barwach najlepszych graczy krakowskich i zdobyć mistrzostwo drużynowe okręgu, a po zwycięstwie, odniesionem nad Katowickim Kl. Tenisowym, dojść do półfinału. Obecnie przeżywa sekcja tenisowa Sokoła kryzys i to tuż przed sezonem. Po przeniesieniu się Pozowskiej do A. Z. S.-u w dalszym ciągu zamierzają wystąpić Jurczyński, który przenosi się do Warszawy i Andrzejewski, skłaniający się ku barwom Garbarni.

Cracovia traci w Horainie podporę swych barw, no i najlepszego w krakowskim grodzie gracza w singlu.

W toku organizacji znajduje się sekcja tenisowa Garbarni, dysponująca własnemi kortami i mająca świetne pole do rozwoju, wobec zasobności klubu.

Jeśli chodzi o pracę klubów w okresie przerwy zimowej, to należy stwierdzić, iż Krakowianie nie mieli możności kontynuowania gry w braku hali i zadowolić się musieli ćwiczeniami gimnastycznemi na sali.

Niektórzy jednak gracze, a do nich zaliczyć trzeba członków Sokoła, próbowali trenować z rakietą w ręce, co, jeśli chodzi o podtrzymanie formy, ma pewne znaczenie.

Sezon zastanie Krakowian w lepszych warunkach, niż w roku zeszłym. W początkach kwietnia odbędzie się w Krakowie z polecenia P. Z. L. T. zebranie delegatów klubów w celu ukonstytuowania Okręgowego Związku Lawn Tenisowego, które będzie wstępem do otwarcia oficjalnego sezonu tenisowego w Krakowie. **Sień.**



„Niestowarzyszony“ zwycięsca w biegu na przełaj na Grochowie pod Warszawą.

Wielkie zawody bokserskie w Lipinach

w poniedziałek dnia 31. III. 1930 wiecz. o godzinie 19-tej na sali p. Anglowej:

W. K. S. „Wawel“ Kraków

c/a

„Naprzód“ Lipiny.

Lwów przed sezonem wyścigów konnych

Ośmnaście dni sezonu wiosennego i dwanaście jesiennego wypełnią tegoroczny sezon wyścigów konnych Małopolskiego Tow. Zachęty do Hodowli Koni; o siedm dni więcej od roku ubiegłego.

Zgłoszonych już jest koni zwyż sto, a biegać będzie z pewnością z dwieście. Wśród zgłoszonych są i araby i angliki. Ze znanych stajen widzimy Janów (rządowa), Gumniska Ks. Sanguszki, treningowa Dr. Skórkowskiego z Zach. Małop., Potockich Romana i Jerzego, inż. Dunki de Sajo, 21 p. ul., Kruszewskiego, Jarczewskiego i w. i. — to stajnie arabów. Z hodowli anglików widzimy znaną stajnię płk. Karatjewa, por. Waszyńskiego z Warszawy, Rozstworowskiego, płk. Komorowskiego, Kruszewskiego, Strużyńskiego, Krzeczunowicza, Bieżyńskiego, Kapiszewskiego, Zwana i w. i.

Tegoroczny program ma bardzo wiele stron dodatnich, jak powiększona ilość dni biegów, co wpłynie na lepsze obsadzenie biegów, wyższe nagrody, które swój punkt kulminacyjny osiągną 19 czerwca, w którym to dniu rozegrane zostanie poraz pierwszy „derby“ dla małopolskiej pół-krwi (7000 zł), a wogóle do rozegrania będzie miała małop. pół-krew 50.000 zł. Tego samego dnia odbędzie się też „derby“ dla arabów w wysokości 24.000 zł. Resztę w sumie około 220.000 zł pochłoną biegi koni pół i pełnej krwi angielskiej.

Toteż pomyślano już o dalszych adaptacjach na nowym torze im. Jurjewicza, który zdaniem fachowców jest najpiękniejszym torem w Polsce, rozszerzono go do 18 tr., doskonale zatrawiono, zmieniono przeszkody i powiększono ilość boksów dla koni i nasze popularne MTZ stoi obecnie przed sezonem o europejskim zakroju, który pozwoli miastu naszemu przypominać sobie te przedwojenne czasy, gdy jeździł tu słynny z Warszawy, Dachowski.

A teraz kilka uwag, które oparte na statystyce, wywołać muszą zdziwienie, świadczą jednak, iż koń, ten szlachetny towarzysz człowieka, a zwłaszcza żołnierza i sportowca, pomijając główne jego zadanie w rolnictwie, zwycięsko walczy ze swym wrogiem t. j. motorem. Otóż **po wojnie wzrosła ilość koni w Polsce o ½ miljona,** w Rosji o 4 milj., w Ameryce o 5 milj. i zwyżka ta z nielicznemi wyjątkami (Francja i Belgja), zaznaczyła się wszędzie. Dowód to, iż trakcja motorowa zupełnie konia nie zabiła a że wyparła go z centrów miejskich, to zupełnie zrozumiałe.

Charakterystycznem dla naszego kraju jest stale wzmagająca się **hodowla arabów,** tak dzięki wyścigom, jak też dzięki tradycji i użytkowości tego konia. Nasze stada arabskie już dziś w świecie mają najlepszą opinję i my mamy najlepszy materjał. **Arab też, to koń naszej przyszłości i naszego eksportu.** Tem też tłumaczy się coraz większe zainteresowanie tak hodowców jak też i miłośników wyścigów, i biegi koni arabskich wywołują zrozumiałe zainteresowanie. *R. W.*



Guske (Berlin) walczyć będzie na meczu Śląsk — Berlin.

Sekcja Tenisowowa K. S. Pogoń przed sezonem

Rozpoczęta jesienią ubiegłego roku budowa domu klubowego Sekcji Tenisowej „Pogoni“ dobiega końca. Miły zgrabny domek murowany, z którego roztacza się rozległy widok tak na place jak i najbliższą okolicę stanął wspólnym wysiłkiem Zarządu Klubu, którego żmudnej pracy nie musimy podkreślać.

Na wiosnę urządzenie wewnętrzne parteru będzie gotowe — więc liczne tenisistki i tenisiści znajdą miły lokal klubowy na wszelkiego rodzaju zebrania i co ważniejsze jeszcze higienicznie urządzoną szatnię. Wpłynie to niewątpliwie na rozwój Pogoni, która i tak jest już najliczniejszym klubem na Górnym Śląsku i wykazuje najwięcej energji i inicjatywy w pracy.

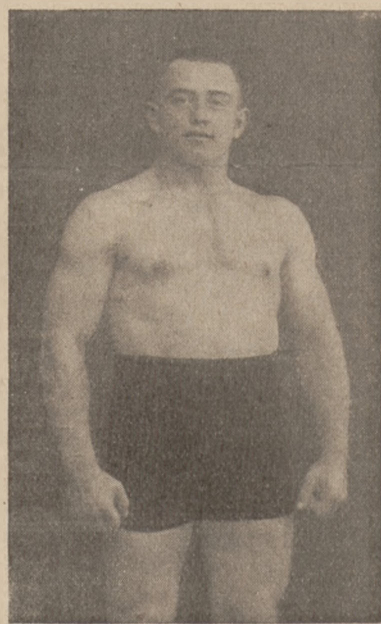
Obecnie członkowie tego klubu trenują na krytych placach w hali powystawowej. Zauważyliśmy tam w czasie, kiedy jeszcze śnieg bielił się po polach, p. inż. Zahaczewskiego, Wittmana, Stadlera, Chojeckiego, braci Komierowskich, p. P a j ą k ó w n ą i innych. W najbliższym czasie, jeżeli pogoda dopisze, rozpoczną się już treningi na kortach, które po zimie ulegną wybitnym poprawkom.

Ujrzymy w tym roku w barwach „Pogoni“ jedną z najlepszych rakiet polskich **p. Förstera** — dalej całą drużynę zeszłoroczną z p. Zahaczewskim i Stadlerem na czele.

Nie jest wykluczone, że Andrzejewski), który ma zamiar przenieść się na Śląsk i wziął już zwolnienie z krakowskiego „Sokoła“ nie zgłosi swego przystąpienia do „Pogoni“, jakkolwiek chodzą też wieści, że skłania się ku krak. „Garbarni“. Z pań, oprócz mało udzielających się p. Zalewskiej i Rembalskiej — p. Pająkówna wykazała wielkie postępy, które zawdzięcza zimowemu treningowi. Czy ta młoda i nierutynowana jeszcze rakieta wybije się — zobaczymy. W mistrzostwach drużynowych weźmie też udział p. Krzysztoporska, która w roku ubiegłym pauzowała, poświęcając się w zupełności jeździe konnej, i zapominając o tem, że sport to także praca ciągła a nie tylko chwilowa pasja. Sądzimy jednak, że p. Krzysztoporska wróci na kort i potrafi pogodzić ze sobą te oba sporty. A ma warunki.

W rozgrywkach tych, które odbywają się w ramach mistrzostw Polski „Pogoń“ może mieć wyjątkowe szanse. Wpadając w pierwszej rundzie na „Bielski Klub Tenisowy“, z którym według wszelkich danych powinna się łatwo uporać, w drugiej spotka się z krakowskim „Sokołem“, a ten jak wiemy, osłabiony jest brakiem swych czołowych graczy: p. Pozowskiej, Jurczyńskiego i Andrzejewskiego. Korzystny zatem dla „Pogoni“ wynik tej rozgrywki nie powinien być niespodzianką.

Słowem w zbliżającym się sezonie „białego sportu“ „Pogoń“ powinna odegrać poważniejszą rolę, odpowiadającą wysiłkom i pracy nad swym rozwojem, czego daje dowody od 2 lat. *S.*



Putzman — reprezentacyjny ciężkoatleta Berlina weźmie udział w zawodach Śląsk — Berlin.

Międzyklub. zawody pływackie „Cracovii“

Organizowane przez ruchliwą sekcję pływacką Cracovii zawody pływackie, zgromadziły, jak na stosunki krakowskie, imponującą liczbę zawodników — ponad 60 ciu. W skład programu wchodziły wyłącznie męskie konkurencje. Duże znaczenie, jeśli chodzi o propagandową stronę tej imprezy, miały specjalnie w tym celu urządzone biegi dla niestowarzyszonych, które zostały szczelnie obsadzone przez członków sekcji pływackiej Y. M. C. A., niezgłoszonej dotychczas do P. Z. P., oraz wojskowych. Z klubów krakowskich zjawiły się na starcie poza organizatorami: Wisła, W. K. S. Wawel, po raz pierwszy biorące udział w pływackich zawodach w zimie.

Najbardziej interesującym punktem zawodów był bieg 100 m stylem dowolnym, którego finał stanowił nielada sensację, gdyż 17 letni Ruppert przychodzi równocześnie do mety z Kotem w czasie 1.11.8, będąc na pierwszej 50 tce nawet pierwszym. Próba pobicia rekordu polskiego przez Cracovię w sztafecie 5×50 m coprawda niepowiodła się, ale czas osiągnięty 2.40 1/10 jest tylko o 1/10 sek. gorszy od rekordu polskiego, a jest nowym rekordem Krakowa. Doskonałe wyniki osiągnęli Paully-Cracovia, wygrywający 200 m klasycznym w 3.21.3, lepszym od rekordu Krakowa; młody Zakrzewski, uzyskujący jak na 17 letniego młodzika dobry czas 3.24.8 w 200 m stylem grzbietowym.

Zawody wykazały, że supremacja Cracovii w sporcie pływackim rozszerzyła się w czasie zimy na wszystkie dystanse a ilość zawodników, jaką rozporządza ten klub, wróży mu świetną przyszłość w tej dziedzinie sportu. —

Wyniki techniczne były następujące:

100 m styl dowolny panów: 1) Kot, Ruppert — martwy bieg — 1.11.8.

50 m styl dowolny chłopców do 18 lat: 1) Stypiński Crac. 36 sek, 2) Daterski-Wisła 36.4, 3) Cetera-Crac., 4) Meglicz-Crac.

5×50 m stylem dow. sztafeta: 1) Cracovia 2.40 1/10, w składzie: Kot, Sieńkowski-Ruppert, Rosiewicz-Pawłowski.

25 m styl dowolny chłopcy do lat 14: 1) Wojnarowski-Crac. 0.20, 2) Grojniński-Wisła.

200 m styl klasyczny panów: 1) Paully-Crac. 3.21.3, 2) Raucza-Crac. 3.29.8.

200 m styl dowolny jun. do 18 lat: 1) Litwin-Cracovia 3.20.5.

200 m styl grzbietowy panów: 1) Zakrzewski-Crac. 3.24.8.

Sztafeta 3×50 m styl dowolny juniorzy: 1) Cracovia I. w składzie: Piątek, Zakrzewski, Stypiński, 2) Crac. II, 3) Wisła.

100 m styl klas. nowicjuszy: 1) Nowicki 1.48.5, 2) Kocz 1.53.5, 3) Buczkowski W. K. S. Wawel.

100 m styl dowol. nowicjuszy: 1) Plattensteiner 1.28, 2) Wętkowski 1.48, 3) Keller.

50 m styl dowolny nowicjuszy: 1) Gromada 45 sek, 2) Jaworski 46.1 sek, 3) Keller Gotfried 46.5.

Skoki z trampoliny popisowe: Sieńkowski i Plattensteiner. *Sień.*

Motocykliści Pomorza nie pozostają w tyle

Po ruchliwej działalności w ubiegłym roku Klub motocyklistów „Grudziądz“ przeprowadzić zamierza w bieżącym roku kilkanaście różnego rodzaju imprez. Najpoważniejszą imprezą, jaką przypadnie K. M. „Grudziądz“ zorganizować, to „Wyścigi o mistrzostwo Polski“, łącznie z któremi rozegrane zostanie mistrzostwo Pomorza i klubu. — Dzień 7 września będzie zatem świętem motocyklistów pomorskich, gośćmi których będą zawodnicy całej Polski.

W ubiegłym roku przypadły barwom Pomorza trzy mistrzostwa w najsilniejszych kategorjach, o które niewątpliwie ubiegać się będą i teraz reprezentanci Pomorza, mający możność trenowania na swej trasie — i nie wypuszczą z rąk — posiadanych tytułów.

Program imprez tegorocznych wygląda następująco:

Otwarcie sezonu — połączony z wycieczką do Chełmna — nastąpiło w zeszłym tygodniu. W Chełmnie nastąpiło spotkanie się z członkami klubu motocyklowego Bydgoszczy i Torunia. — Polowanie za lisem przewidziane jest na dzień 27 kwietnia tylko dla członków klubu. W maju odbędą się dwie imprezy, a mianowicie, 11-go wycieczka do Żur, gdzie nastąpi zwiedzenie nowej elektrowni — a 25 odbędzie się „Gymkhana“ czyli jazda zręczności.

Najpracowitszym miesiącem będzie czerwiec — bowiem do 6 imprez staną zawodnicy K. M. Grudziądz. 1-go odbędzie się wyścig na 1 km; 7-go wezmą członkowie udział w rajdzie gwiaździstym do Katowic a nazajutrz ubiegać się będą o palmę pierwszeństwa w wyścigu o „Grand Prix“ w Katowicach.

Tydzień później odbędzie się wspólna wycieczka do Gdańska z okazji wyścigów o mistrzostwo Wolnego Miasta, gdzie kilku członków zamierza wziąć udział w tej konkurencji. W dniach 21 i 22 wszystkie pomorskie kluby motocyklowe wysyłają swych jeźdźców na zjazd gwiaździsty do Kołobrzegu i bezpośrednio potem staną do odbywających się międzynarodowych wyścigów. Na zakończenie tego ruchliwego miesiąca — w dniu 29. nastąpi wyjazd do Chojnic na międzynarodowe regaty żeglarskie.

Rajd pomorski otwarty dla wszystkich w P. Z. M. zrzeszonych członków na dystansie 320 km rozegrany zostanie w dniu 6. VII. W miesiąc później motocykliści udadzą się na dłuższą wycieczkę krajoznawczą w okolice Gdyni. 15—17 Grudziądzczanie uczestniczyć będą w rajdzie gwiaździstym do Łodzi. O mistrzostwach Polski, które odbędą się 7. IX. pisaliśmy na wstępie. 21. IX. urządza K. M. Grudziądz jazdę za balonem, 1. X. Ogólnopolski zjazd do swej siedziby a pracowity swój sezon zakończony zostanie wycieczką do Biskupca w dniu 12. X.

Widzimy więc coraz większe ożywienie się tego sportu na zachodnich rubieżach Polski, gdzie motocyklistyka już zyskała pełne prawo obywatelstwa.

Sokoli pomorscy w ringu

Grudziądz.

Urządzone przez Sekcję bokserską Sokoła I. zawody o mistrzostwo Dzielnicy Pomorskiej, do których stanęło 33 zawodników, dały w finałach następujące wyniki:

Waga musza: Lepszy technicznie Falkowski (S. I. Grudz.) wypunktował Langowskiego (S. III Grudz.).

W wadze koguc. zwyciężył Borowicz (S. I. Bodgoszcz) Biesa (S. III. Grudz.) w I. rundzie przez poddanie się tegoż.

Mistrzem wagi piórkowej został Langowski (S. III. Grudz.), bijąc słabo na punkty Piotrowskiego (S. I. Grudz.).

Kugacz (S. I. Bydg.) przegrał na punkty do Wrosza (S. I. Grudz.) w wadze lekkiej.

Czarnecki Stef. zwycięża w wadze półśredniej Wyźlica (obaj S. I. Grudz.) w III. rundzie przez k. o.

Mistrzostwo wagi średniej zdobywa bezapelacyjnie Żołkiewicz (S. I. Bydg.), zwyciężając Wiśniewskiego (S. Chełmża) w II rundzie techn. k. o.

Technicznie lepszy Zawacki (S. I. Grudz.) bije na punkty Sawojskiego (S. Chełmno) w wadze ciężkiej.

Intenzywna praca może podnieść poziom niejednych zawodników sokolich.

Białystok

Luckhaus, chluba Białostockiego Zw. L. A., przeszedł solidną zaprawę zimomą i swoimi pierwszymi wynikami wiosennymi budzi powszechną uwagę. Osiągnął on na treningach w kuli 12, 14; w dysku 36,90 i w tyczce 3 15. Będąc wielobojowcem, uzyskane już na początku sezonu, wyniki zapowiadają osiągnięcie przez Luckhausa 7.000 pkt. w dziesięcioboju.

Konkurs strzelecki 10 P. Ul. odbył się w Białymstoku ubiegłej niedzieli przy udziale przeszło 100 zawodników. Wyniki techniczne były następujące:

Młodszy rocznik: 1) Żak 103 pkt, 2) Betreniuk 102 pkt, 3) Sacharczuk 102 pkt.

Starszy rocznik: 1) Borowy 70 pkt, 2) Lipiński 59 pkt, 3) Sadowski 58 pkt.

Podoficerowie: 1) Gniewkowski 70 pkt, 2) Piotrowski 64 pkt, 3) Masztalesz 60 pkt.

Staraniem Wojew. Związku Młodzieży Wiejskiej w Białymstoku zorganizowany zostanie na zielone święta propagandowy dla kresów **meeting pań,** w którym udział wezmą nasze najwybitniejsze siły lekkiej atletyki. Dla Białegostoku będzie to sensacja nielada.

Pierwsze walne zebranie Biał. Okręg. Zw. G. S. wyłoniło zarząd w osobach: Pp. Datnera, Szydłowskiego, Lewina, Przybyszewskiego i Kitty. Skład osobowy zarządu daje pełną gwarancję, że prace ułożone w programie na rok bieżący zostaną należycie przeprowadzone.

W czerwcu b. r. przypada 10 lat istnienia sympatycznego klubu 42 p. p., na który to zarząd klubu przygotowuje szereg imprez, między innemi spotkanie piłkarskie z jedną z czołowych drużyn naszej ligi.

Niespodzianki niedzieli ligowej

Sukces Ł. T. G. S. — Porażka Cracovii — Zwycięstwo Wisły

Wczoraj odbyły się dalsze trzy mecze z cyklu gier o mistrzostwo Ligi P. Z. P. N. i dalsze dwa kluby, rozpoczęły oficjalnie swój sezon piłkarski. Następna niedziela powiększy grono walczących, wynoszące w tej chwili 8 drużyn, o dwie następne, do tej pory jeszcze nie grające: Pogoń i Ł. K. S. Ubiegła niedziela, mimo, że dopiero początek sezonu ligowego, była sensacyjna! Oto Warta, która tydzień temu wygrywa zdecydowanie z Ruchem, uczyliła czoła przed nowicjuszem ligowym Ł. T. S. G., tracąc na jego korzyść obydwa punkty. Polonja powinna wobec tego być dumną 'z powodu uzyskania remisowego wyniku w spotkaniu z pogromcą mistrza Ligi.

Cracovia uchodząca za najpoważniejszą kandydatkę do tronu mistrzowskiego, przegrywa zupełnie niespodziewanie do warszawskiej Polonji. Czy to nie sensacyjne? Jedynie Wisła, jak przystało na starego mistrza, nie zrobiła niespodzianki, odprawiła Warszawiankę, coprawda po ciężkiej walce, z trzema bramkami, tracąc tylko jedną.

Po ostatnich dwuch niedzielach ligowych tabela przedstawia się następująco:

1. Polonia 2 punkty, 2. Ł. T. G. S. 2 punkty, 3. Wisła 2 punkty, 4. Warta 2 punkty, 5. Warszawianka 2 punkty, 6. Cracovia 0 punktów, 7. Ruch 0 punktów, 8. Garbarnia 0 punktów. W najbliższą niedzielę 6. IV. odbędą się następujące mecze ligowe: **w Łodzi** Ł. K. S. — Ł. T. G. S., **w Krakowie** Cracovia — Ruch, **we Lwowie** Pogoń — Warszawianka, **w Poznaniu:** Warta — Polonja.

Cracovia — Polonja 0 : 1 (0 : 1)

Warszawa, 30. III. (tel. wł).

Drugi mecz Polonji przyniósł jej niespodziewane zwycięstwo nad Cracovią. Polonja wzmocniona przez Pazurka i Malika w ataku, przedstawiła się z bardzo dobrej strony. Miała też przez cały czas meczu przewagę i zdobyła w 25 min. przez Pazurka jedyną bramkę. Cracovia naogół zawiodła, zwłaszcza bardzo słabo grał jej atak, nawet Kozok rzadko bywał zatrudniany. Najlepiej stosunkowo wypadła gra pomocy. W Polonji bardzo dobry Bułanow, Jelski i Pazurek. Widzów około 3,000, sędzia p. Słomczyński — dobry.

Warta — Ł. T. S. G. 2 : 3 (0 : 1)

Łódź, 30. III. (tel. wł.)

Łódź przeżywała wczoraj nielada sensację. Otą debjutująca w lidze drużyna Ł. T. S. G. pokonała mistrza Polski Wartę, po ładnej i pełnej emocji grze. Miejscowi we wszystkich linjach przewyższali poznańczyków, to też 5000 publiczność nie szczędziła im oklasków. Pierwsze minuty należą do Warty, potem gra otwarta, wreszcie łodzianie mają przewagę przez drugą połowę. Z Ł. T. S. G. najlepsi Herbstreich, strzelec wszystkich 3 bramek, oraz Hinc, w Warcie dla której obie bramki zdobył Śmiglak wyróżnił się Radojewski i Flieger. Reszta przeciętna. Sędziował dobrze p. Walczak.

Kraków 30. III.

Warszawianka — Wisła 1:3 (1:2).

Przed 4-ro tysięczną rzeszą zwolenników piłki nożnej, rozegrały obydwie drużynę drugi w tym sezonie na krakowskim gruncie — mecz ligowy. Warszawianka wystąpiła w identycznym składzie jak w niedzielę. Wisła w normalnym, z Ketzem i Lubowieckim na łącznikach.

Naogół liczono się z wysokiem zwycięstwem gospodarzy, tembardziej, że ostatnie wyniki Wisły wskazywały na jej znakomitą formę. Tymczasem gra krakowian nie wywołała u wybrednej publiczności wielkiego entuzjazmu, zwłaszcza, że groźny zwykle atak czerwonych, tym razem wypadł wręcz „blado“. Jedynie Reyman i Lubowiecki odbijali od reszty napastników pracowitością i dobrą grą w polu, szkoda tylko, że tak rzadko dochodzili do „głosu“... Balcer zawiódł zupełnie, z jednej strony z powodu słabej gry Ketza, — a z drugiej znowu wskutek świetnej gry Szenajcha, który na pozycji bocznego pomocnika wykazał duże umiejętności techniczne, taktyczne i kombinacyjne. A że i w biegu nie ustępował swemu koledze z bieżni, a niejednokrotnie go przewyższał, stworzył dla „długonogiego“ Balcera nieprzebytą zaporę. Adamek jest jeszcze w słabej formie, to też poza faulowaniem nic mu się nie udawało. Pomoc Wisły to ciągle jeszcze... Kotlarczyk I. Nie znaczy to jednak, żeby obaj boczni mieli być słabi, przeciwnie, dostrajali się całkowicie do gry swego mistrza. W linji obrony wyrósł Pychowski na bohatera meczu. Był też najlepszym na boisku. W Warszawiance najlepszymi byli obok Szenajcha Wielgusiak i Zwierz II. Atak gra o całą klasę lepiej niż w zeszłym roku, a prześladuje go tylko brak szczęścia. Mecz sam nie był bardzo interesujący, gdyż gra toczyła się przeważnie na środku boiska. Do niezapomnianych epizodów tego meczu należałoby zaliczyć pięknie przez Ketza strzeloną bramkę i po mistrzowsku przez Reymana egzekwowany rzut wolny. Sędzia p. Gulicz ze Lwowa poza tem, że dość często... gwizdał — zadowolił. Bramki dla Wisły strzelili: Lubowiecki w 12 minucie, Ketz w 20 min. i Reyman w 85 min., a dla Warszawianki w 17 min. Piliszek. Rogów 4: 2 dla Warszawianki. Pogoda wspaniała.



Wisła — Warszawianka.

Poznań

Piłka nożna kl. A.

Poznań, 31. III. (tel. wł.)

Warta I — HCP 2:4 (1:2).

Warta aczkolwiek wzmocniona Przybyszem uległa HCP.

Ostrowski KS — Sparta 2:1 (1:1). Gra W Ostrovji grał Spojda lecz nie szczerównorzędna.

Wiktoria — Ostrovia 4:2 (1:1). gólnie.

Sokół Leszno — Legja Poznań 2:0 (0:0). Sokół niespodziewanie pokonał mistrza kl. A.

Poznania — Stella 0:0.

Hokey na trawie.

Lechja — Wenecja 2:2.

Lechja w składzie rezerwowym. Bramki zdobyli Wiza i Kadłubowski. Dla Wenecji Żydorowicz 2.

Lekka atletyka.

Bieg na przełaj Sparty. Dystans 3000 m Wygrał Jakóbowski Sokół w czasie 9.51 s., drugi Janowski Sokół, trzeci Kluge F. N. P., czwarty Nogaj Warta. Zgłoszonych 62. startowało 27.

W śląsk. piłkarstwie jednak rozłam

Projekt Śl. O. Z. P. N. zmierzający do zmiany syst. rozgrywek nie podobał się byłym ligowcom, toteż zwołali oni zebranie, desygnowali do ekstra klasy śląskiej 12 klubów i wycofali się oficjalnie z rozgrywek o mistrzostwo kl. A. Śl. O. Z. P. N. Ułożyli sobie kalendarzyk gier i rozpoczną 13. IV. zawody o puhar, systemem mistrzowskim. W skład tych 12 wybranych klubów weszły: 1. Naprzód, 2. F. C., 3. Amatorski, 4. Śląsk Świętochł., 5. 07 Siemianowice, 6. Kolejowy K. S., 7. Pogoń Kat., 8. 06 Kat., 9. B. B. S. V., 10. Hakorah Bielsko, 11. Roździeń Szop., 12. Dąb. — Do tej kwestji powrócimy jeszcze w najbliższym numerze.



Moment z meczu Wisła — Warszawianka.

Z śląskich boisk piłkarskich

Policyjny KS. — IFC. 3 : 2 (2 : 1)

Katowice, 30. III. Nielada sensację zgotowała drużyna Policyjnego KS. swym zwolennikom — zwyciężając po zajmującej i obfitującej w szereg emocjonujących momentów podbramkowych grze — eksligową drużynę IFC. na własnem boisku. IFC. aczkolwiek wystąpił w pełnym składzie, zasilonym nawet Heidenreichem, ustępował młodej drużynie Policyjnego KS. pod wielu względami, szczególnie jednak w starcie do piłki i ambicji. Gra sama wykazała przewagę Policyjnego KS., to też od cyfrowo wyższej porażki uratowała IFC. świetnie grająca obrona ze Spałkiem w bramce, który miał jeden ze swych dobrych dni. Bramki dla zwycięz. zdobyli po jednej Belok, Kałuża i Jadwiszczok, dla pokonanych Goerlitz z rzutu karnego i Herisch. Sędziował p. Anderka dobrze. Publiczności dużo.

Rez. — rez. 0 : 3
I — I 1 : 2
II — II 1 : 3
III — III 0 : 0

Ż. K. S. — Śląsk Siemianowice 2 : 0 (1 : 0)

Katowice, dnia 30. III. Niespodziewane lecz zasłużone zwycięstwo Katowiczan, którzy temsamem zrehabilitowali się za swą ostatnią porażkę, poniesioną w Siemianowicach w stosunku 7 : 0. Goście nadali grze ostre tempo, to też po przerwie załamali się na siłach i padli ofiarą własnego systemu gry. W pierwszej części gry przeważali nieznacznie goście, po przerwie natomiast inicjatywa była w rękach Ż. K. S. W zespole zwycięzców wyróżnił się Blum. Bramki padły ze strzałów Katza II i Weinbergera. Sędziował energicznie p. Kubisz. Publiczność ponad 200 widzów,

rez. — rez. 2 : 1 (1 : 0)
I. młodz. — I. młodz. 3 : 1
II młodz. — II. młodz. 2 : 1

KS. Roździeń — Kolejowy KS. 2 : 2 (1 : 2)

Szopienice, 30. 3. Żywa i zajmująca gra, a wynik jest sprawiedliwem odzwierciedleniem sił obu drużyn oraz jej przebiegu. Obie bramki dla Kolejowego zdobył Dudek, dla miejscowych Kowalski i Chebek.

rez. — rez. 2 : 1
I. mł. — I. mł. 1 : 0.

Amatorski KS. — KS. Chorzów 4 : 1 (3 : 0)

Król. Huta, 30. 3. Niezasłużoną porażkę poniósł K. S. Chorzów w powyższem spotkaniu z A. K. S., któremu w niczem nie ustępował. To też zwycięstwo A. K. S. należy przypisać raczej szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, aniżeli lepszym umiejętnościom. Zresztą jakkolwiek przebieg gry wykazał w pierwszej części lekką przewagę A. K. S., to po przerwie niepodzielnie górował KS. Chorzów. Bramki dla zwycięzców zdobył Duda 2, Glajcar 1, jedna padła samobójczo.

Kresy — Orzeł 1 : 1 (1 : 1)

Król. Huta, 30. 3. Jedyną bramkę dla Kresów zdobył Bień, dla gości Król z rzutu karnego.

I. mł. — I. mł. 5 : 0.

Iskra — Slavia Ruda 4:4 (1:2).

Siemianowice, 30. III. Gra otwarta, wynik odpowiada jej przebiegowi. W drużynie Iskry zawiódł bramkarz, który przepuścił kilka bramek zresztą łatwych do obrony.

Rez — rez. 4:0.
I młodz. — I młodz. 1:1.

KS 06 — Zjednoczeni P. Sp. 4:3 (1:2).

Mysłowice, 30. III. Gra zacięta i zajmująca. Naogół była wyrównana i dopiero pod sam koniec wykazała przewagę zwycięzców, dla których bramki zdobyli Walczuch (2), po jednej Krol i Suchoń. Strzelcami w drużynie zwyciężonych byli Smaleusz i Jedurny.

KS 06 B-liga — Gieszowiec 2:1 (1:1).

Ruda, 30. III. 1930 r.

Naprzód — Haller Świętochł. 4:4 (2:4).

I młodz. — I młodz. 3:1.
rez. — rez. 5:0.

KS 06—KS 22 Mała Dąbrówka 4:0 (2:0).

Katowice, 30. III. Mimo ambitnej gry, ulegli goście — w dobrej formie się znajdującej drużynę KS 06, dla której bramki zdobyli Lamusik (2), Jakutek i Wroszcz po jednej.

Rez. — Naprzód Lipiny rez. 1:2.
I. młodz. — I. młodz. 3:1.
II młodz. — II młodz. 0:2
III młodz. — KS 22 III młodz. 2:0.

Szopienice, 30. III.

Chebzie, 30, III.

KS Powstaniec — Poniatowski Godula 2:1 (2:0).

Rez. — rez. 0:2.
I młodz. — I mzod 3:0.

W. K. S — Śląsk 2:0 (1:0).

Tarnowskie Góry, 30. III. Zasłużone zwycięstwo wojskowych, którzy przez cały czas gry byli panami sytuacji. bramkę zdobył Pazurek, następnie 5 Gagli.

KS Powstaniec (komb.) — Haller Świętochłowice 4:1 (0:1).

Brzeziny Śl., 30. III.

K. S. Brzeziny Śląskie — Jedność Michałkowice 7:3 (4:3).

I młodz. — I młodz. 3:2.

Tarnowskie Góry, 30. 3.

I K .S. — Borsigwerk 4:5 (2:2)

Kończyce, 30. 3.

Unja — Delbrückschächte 2:1.

I młodz. — S M. P. I młodz. 6:1.

Nowy Bytom, 30. 3.

Pogoń — Naprzód Załęże 5:2 (2:2).

Bramki zdobyli Spałek i Gajda po dwie. Kocur jedną.

rez. — rez. 7:1. I młodz. — I młodz. 5:0.

Piotrowice, 30. 3.

Ligocianka I młodz. — E. F. K. I młodz. 2:1.

Ligocianka II młodz. — E. F. K. II młodz. 3:0.

KS 24 — KS Słupna 7:0 (2:0).

Rez. — rez. 3:0.

Z Krakowa

Garbarnia — Wawel 8 : 3 (6 : 2)

Garbarnia bez Konkiewicza zato na środku otaku grał znowu Smoczek, który powrócił z Warszawy. Pierwszą brawkę zdobył Pazurek, następnie 6 bramek pod rząd Joksch, ostatnią Bator. Strzelcami Wawelu byli Kuba, Drąg i Piętek. Zawody prowadził bardzo dobrze p. Schneider. Wysoka porażka spow. przedewszystkiem słabą grą bramkarza Wawelu Rappaporta.

Wawel I b. — Garbarnia I b. 3 : 2 (1 : 1)

Zwycięskie bramki dla Wawelu zdobył Łysok 2, Kącki 1. Dla Garbarni Sycz i Rogowski. Bardzo dobrym sędzią był p. Cenzor.

Wisła I b. — Sparta 3 : 0 (0 : 0)

sędziował p. Heitner.

Wisła II — Makkabi II 1 : 1 (1 : 0)

Makkabi zasilana kilkoma graczami pierwszej drużyny. Bramkę dla Wisły uzyskał Feret. Wyrównał Landmann. Sędzia p. Blaufeder.

Sobota 29. III.

Korona — Makkabi 2 : 1 (1 : 0)

Drużyna białoniebieskich z czterema rezerwowymi. Korona z meczu na mecz lepsza, widzów 500. Sędziował p. Salęga.

Jutrzenka — Prądniczanka 2 : 1 (1 : 0)

słabe zwycięstwo nad C-klasowym przeciwnikiem.

Legja — Łobzowianka 5 : 3 (0 : 2)

Łobzowianka prowadziła już 3 : 0 nie wytrzymała jednak zbyt ostr. tempa strzelcami dla Legji byli Ostromęcki 2 i Grabka, Mytor i Kożuch po jednej. Dla Łobzowianki Skrzypoń 2 i Suchoczewski 1. Najlepszym graczem zwycięsców był Malarz w obronie, u zwyciężonych obydwaj strzelcy. Sędziował nieco za drobiazgowo p. Zapiór.

Legja II — Łobzowianka II 4 : 1 (2 : 0)

Łupem bramkowym podzielili się Czopek 3 i Dziadurski 1. Dla Łobzowianki hon. punkt Chudoment II. Sędzia pan Schimscheiwer.

Olsza — Hokoah 0 : 0 (3 : 0) 6 : 0 (3 : 0)

W drużynie Hokoahu tylko 4-ch graczy pierwszej drużyny. Najlepszym na boisku był Ludwikowski z Olszy zdobywca 4-ch bramek (2 z rzutóv karnych) piątą uzyskał Skwirut, ostatnia samobójcza. U zwyciężonych najlepszy Kleinmann. Sędziował p. Kupfermann.

Hagibor — Gwiazda 1 : 1 (0 : 0)

Słaba gra obu drużyn.

Zwierzyniecki KS — Patria 6 : 2 (3 : 0)

Zwycięstwo przyszło Zwierzynieckiemu bez trudu. Kierował zawodami p. Kpt. Prelicz.

W biegu o mistrzostwo KOZLA na przełaj około 5 km. pierwsze miejsce zajął Czubak K. S. Wawel.

Międzymiastowy turniej koszykówki zorganizowany przez O. Z. G. S. i O. W. F. przy udziale Poznania, Pomorza, Łodzi i Warszawy, dał wyniki:

1 dzień walk Poznań przeciw **Pomorzu** 44 : 14 (26 : 12) drużyna poznańska zdecydowanie górowała nad reprezentacją Pomorza tak pod względem kombinacyjnym jak i technicznym.

Łódź — Warszawa 18 : 14 (9 : 13)

Warszawa za wyjątkiem Czyrkowskiego w pełnym składzie. Łodzianie ponoć w składzie drugim. Łódź grała bardzo ostro ale dobrze. Dobrze dysponowani strzałowo.

2 dzień Warszawa — Pomorze 37 : 16 (13 : 8)

Obie drużyny grały lepiej aniżeli w dniu poprzednim. Gra „fair“. Najwięcej koszy zdobył Zęgliński (Polonia). Pozatem Bednarek 8, Kapałka i Stajewski po 4.

Mecz finałowy Poznań — Łódź 25 : 15 (14 : 8)

Bardzo ostra i zacięta gra prowadzona z lekką przewagą Poznania. Gospodarze zwłaszcza ich trójka w ataku Różycki, Śmigaj i Czaplicki kombinują bardzo ładnie i skutecznie co w pierwszym rzędzie zadecydowało o korzystnym dla Poznania wyniku. U Łodzian znać było zmęczenie po meczu wczorajszym. I-sze miejsce zatem — Poznań, II-gie Łódź, III-cie Warszawa.

Górnośląski Okręgowy Związek Pływacki

Komunikat Nr. 2/30 kapitana GOZP.

I. **Zmiana nazwy:** Zjazd Delegatów PZP postanowił ze względów praktycznych, odłączyć kluby terenu cieszyńskiego od SOZP, a okręgowi naszemu nadać nazwę: Górnośląski O. Z. P., do którego należy obecnie jeszcze 10 towarzystw a mianowicie: EKS i SKLA Katowice, TP. Giszowiec, TP. Mikołów, Neptun Lipiny, Mewa Świętochłowice, Stadjon, I.K.P. i Sokół Siemianowice, oraz Polic. K.S. Katowice.

II. **Terminarz zawodów na rok 1930:**

1. VI.	zawody	międzyklubowe	KS. Stadjon
22. VI.	„	propagandowe	GOZP w Tarn. Górach
29. VI.	„	„	GOZP w Paruszowicach
6. VII.	„	„	GOZP w Mikołowie
13. VII.	„	„	GOZP w Świętochłowicach
20. VII.	„	o mistrzostwo	Śląska (miejsce niewyznaczone)
20. VII.	„	„	morza „ „
3. VIII.	„	reprezentacyjne	G. Śl. Niem.—G. Śląsk (Miejsce niewyz.)
9.10.11. VIII.	„	o mistrzostwo	Polski (miejsce niewyznaczone)
6. 7. 8. IX.	„	„	„ w water polo „

III. **Zawody o mistrzostwo Śląska w water polo:**

29. VI.	godz. 10-ta:	TPG—1KP Siem. (Gawron)	Stadjon—SKLA. (Schwaen)	EKS pauzuje
6. VII.	„ 10-ta:	EKS—SKLA (Hampel)	Stadjon—1KP Siem. (Maerz)	TPG pauzuje
13. VII.	„ 10-ta:	SKLA-1KP Siem. (Süssmann)	EKS—TPG (Berlik)	Stadjon pauzuje
20. VII.	„ 17-ta: „ 17.30:	EKS—Stadjon (Hampel)	SKLA—TPG. (Süssmann)	1KP Siem. pauzuje
27. VII.	„ 10-ta:	EKS—1KP Siem. (Nossol)	TPG—Stadjon (Bronder)	SKLA pauzuje

PT. kluby zechcą o powyższem powiadomić Ich członków, którzy pełnić mają funkcje sędziów (w nawiasach). Wymienione na pierwszem miejscu kluby są gospodarzami w myśl przepisów dot. gier w water polo a zarazem są obowiązane ponieść ewtl. koszta podróży sędziego. Mistrzem zostaje ten klub, który z wszystkich gier razem, zdobędzie największą ilość punktów.

IV. **Egzaminy sędziowskie:**

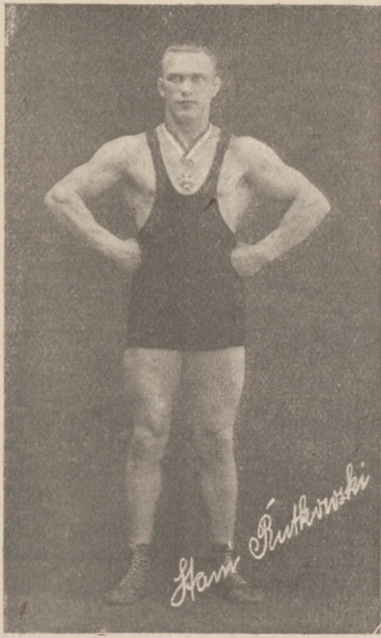
Wciąż daje się jeszcze odczuć brak sędziów kwalifikowanych. Wobec tego w kwietniu przeprowadzony będzie nowy egzamin sędziów kandydatów. PT. kluby zainteresowane zechcą w ciągu 8 dni podać nazwiska Ich kandydatów w wystarczającej ilości. Przypomina się przy tej okazji przepisy art. 106, regulaminu sportowego PZP, który brzmi jak następuje:

Przed każdemi zawodami klubowemi lista sędziów proponowana przez klub organizacyjny, winna być przedłożona do zatwierdzenia OZP, który kontroluje, czy została ona sporządzona zgodnie z art. 80, 82 itd. Klub organizujący zawody może również zwrócić się do OZP z żądaniem, wyznaczenia z urzędu komisji sędziowskiej.

Z poważaniem
Za Zarząd GOZP.
(—) Berlik, kapitan związkowy.

Polska bez punktu

Ostateczna punktacja narciarskich mistrzostw Europy przedstawia się następująco: 1) Norwegja 67 pkt., 2) Finlandja 16 pkt., 3) Szwecja 12 pkt., 4) Czechosłowacja 4 pkt., 5) Szwajcarja 3 pkt., 6) Niemcy 1 pkt. Inne kraje, a wśród nich Polska, bez punktów.



Stanislaw Rutkowski mistrz Berlina wagi średniej.

Sukcesy naszych zagranicą

Na zawodach w Brukseli pomiędzy Ghant SC i Bruxelles SC. w pływaniu wynik brzmiał 5:1 na korzyść klubu gandawskiego, którego członkiem jest Bocheński. Bocheński wygrał bieg 100 mtr. w czasie 1 : 07,4 przed de Pauvem, a w biegu 400 mtr. przybył drugi 6 : 03 za Caurvertem 5 · 48. Pozatem Bocheński uczestniczył w sztafetach.

W Paryżu przebywa polski bokser Wasilewski, który odniósł ostanio szereg zwycięstw ze znanymi pięściarzami francuskimi.

Rozmaitości

Ameryka ustaliła już skład drużyny do rozgrywek o puhar Davis'a i tak wejdą do niej: John van Ryn, Willmer Allison, George Lott oraz Coen. Trenują oni obecnie pod kierownictwem kapitana drużyny Fitz Eugen Dixona.

Amerykanie, jak widzimy, odmłodzili skład swej reprezentacji i ani Tilden ani Hunter nie wezmą w tym roku udziału w rozgrywkach o puhar Davis'a.

Jak wiadomo Cochet miał rozegrać z Kożeluchem mecz tenisowy z którego dochód miał być przeznaczony na ofiary powodzi we Francji. Francuski Związek tenisowy nie zezwolił jednak na mecz swego czołowego amatora z profesjonałem Kożeluchem i wzamian za to przeznaczył część dochodu z turnieju o mistrzostwo Francji na ten sam cel.

W piątek odbyło się w Paryżu zebranie Międzynarodowego Związku Tenisowego przy udziale przedstawicieli 23 państw. Obrady miały charakter poważny — nie było przewlekłych debat. Uchwalono wyasygnować kwotę 15 tys. fr. dla dotkniętych klęską powodzi Francuzów. Skład Zarządu taki sam jak w zeszłym roku.

Dyskusja dotycząca t. zw. „otwartych“ turniejów obracała się głównie około zagadnienia czy zezwolić amatorom na gry z zawodowcami, czy nie. Ostatecznie postanowiono zakaz ten utrzymać w dalszym ciągu.

W Cannes odbył się turniej L. T C. w którym znany tenisista szwajcarski Aeschlimann uległ De Stefaniemu 6:4 4:6, 6:1 w singlu. W grze podwójnej odpadli wszyscy szwajcarzy.

Niemieccy tenisiści biorący udział w mistrzostwach Cote d'Azur w Cannes odpadli zaraz w pierwszych grach. Panie natomiast doszły do ćwierćfinałów. Z mężczyzn udział brali: Kuhlmann, Dr. Kupsch, z pań Aussem i Reznicek. Do finału doszli: w grze pojed. panów: **Tilden, —Coen, w grze poj. pań: Ryan — Aussem,** w grze mieszanej: **Ryan — Haralda.**

Międzynarodowy turniej tenisowy rozegrany w Bordighera dał następujące wyniki: gra pojedyńcza panów: **Lee** zwycięża **Hughesa** 3:6, 8:6, 6:2, 6:4 (obaj Angilcy). Ciż sami zostali pokonani w grze podwójnej panów przez **Warma** i **Kerhlinga** 6:4, 6:3, 4:6, 6:1. Gra pojedyńcza pań: **Satterhwaite** wygrywa do **Valerio** 5:7, 6:3, 6:3 w grze mieszanej odnosi zwycięstwo pora: **Satterhwaite — Hughes** nad parą **Valerio — Warm** 6:4, 6:3.

W Hollywood, słynnem mieście filmowem, odkryto nową gwiazdę.. pływacką. Jest nią młody chłopak, który swym wspaniałym wynikiem na 150 yardów, stylem grzbietowym, zwrócił na się uwagę... rekordzistów światowych: Kojaca i Küppersa. Wynik 1 min. 39 sek .uzyskany przez owego młodzieńca nazwiskiem Frank Walton, jest lepszy o 3 sekundy od dawnego rekordu światowego.

Dwaj śmiertelni wrogowie z ringu **Jack Johnson** i **Tommy Burns**, którzy 22 lata temu walczyli zawzięcie o tytuł mistrza spotkają się w Nowym Jorku na meczu urządzonym przez T-wo Dobroczynności. Pierwszy mecz między niemi odbył się 26 grudnia 1908 r. w **Sydney w Australji.**

Sport szermierczy cieszy się w Holandji wielką popularnością i stoi na wysokim poziomie. Ostatnio Holendrzy pokonali niemieckich szermierzy z Düsseldorfu w wysokim stosunku 16:9 Holender Mosmann wygrał wszystkie pięć walk.

Kaye Dons, jak donosiliśmy, musiał po pierwszych próbach poczynić pewne poprawki w motorze i we wtorek ubiegły rozpoczął znowu próbne biegi. Po każdym biegu zmieniał pneumatyki i dawał nowy lód, służący do chłodzenia motoru. Podczas trzeciej próby pękł przewód doprowadzający oliwę wskutek czego musiał próby przerwać. Dotychczas osiągnął on szybkość 263,880 km i 277,680 km na godzinę.

Telegramy

Holandja — Belgja 3:1.

Amsterdam, 30. III. Powyższy międzypaństwowy mecz hokeja na trasie zakończył się zwycięstwem gospodarzy.

B. S. C. — Chamonix 2:2.

Berlin, 30. III. (tel. wł.) W sportpalaście berlińskim rozegrano wczoraj mecz hokeja na lodzie między mistrzowskimi zespołami Francji i Niemiec. Zawody te przyniosły wynik remisowy.

Siemens mistrzem Niemiec w Rugby.

Berlin, 30. III. (tel. wł.) Finałowy mecz o mistrzostwo Rzeszy w rugby przyniósł zwycięstwo drużynie Siemens nad zespołem Charlottenburg w stosunku 12 : 6, jednak dopiero po dwukrotnem przedłużeniu gry.

Berlin — Wrocław 3:1.

Wrocław, 30. III. (tel. wł.) Międzymiastowe zawody pływackie między reprezentacjami Wrocławia i Berlina zakończyły się zasłużonem zwycięstwem Berlina. Berlinczycy odnieśli również zwycięstwo w water polo zwyciężając wrocławiaków w stosunku 10 : 4.

San Remo, 30. III. (tel. wł.)

W wyścigu szosowym niespodziewanie zwyciężył Vara, natomiast faworyt Birandengo zajął dopiero piąte miejsce.

Müller zwyciężył w Paryżu.

Paryż, 30. III. (tel. wł.) W biegu sztajerów Niemiec, Muller zwyciężył Linarta i Grassina.

Słabe wyniki uzyskali Oszmela i Buschenhagen w biegu lotności.

Bazylea, 30. III. (tel. wł.) Szwajcarski Kongres Olimpijski na swym wczorajszym zjeździe postanowił nie brać udziału w Olimpjadzie w Los Angelos, ze względu na to, że koszta ekspedycji jednego zawodnika wynoszą około 2000 franków. Uchwalono jednak zwrócić się do Kolonji szwajcarskich w Stanach Zjednoczonych o zebranie na ten cel funduszy.

Piłka ręczna.

Berlin, 30. III. (tel. wł.)

Berlin — Niemcy 13:3, (6:1).

Dotmund, 30. III. (tel. wł.)

Berlin — Szczecin 12:9 (7:2).

W 8 godzinnem biegu drużynowym w Westfalenhalle zwyciężyła para Van Kempen-Stiebecke przed parą Immer-Fietz i Skarsylak - Buchalon.

Bieg wytrzymałości w Berlinie.

Berlin, 30. III. (tel. wł.) Na torze olimpijskim odbyły się wczoraj wyścigi na wytrzymałość w trzech kategorjach.

W biegu 20 klm. zwyciężył Lewanew (Berlin) w czasie 17 : 35,4, w biegu 25 klm. Hiller (Lipsk) w czasie 1 : 14,1, wreszcie w biegu 30 klm. ponownie Hiller (Lipsk) w czasie 25 : 46,4.

Wiadomości ze Lwowa

Lwów, 30. III (tel wł).

Wczoraj i dzisiaj odbyły się zawody bokserskie o mistrzostwo Lwowa. Zawody stały na niskim poziomie. Zawodnicy przeważnie młodzi i nierutynowani. Drużynowo, zwyciężyli Czarni, którzy mieli szczęście przy losowaniu. Niektórzy zawodnicy innych klubów staczali w dwu dniach po 3 walki, podczas gdy zawodnicy Czarnych wchodzili prawie bez walk, wprost do finałów. Z pośród zawodników na specjalnie wyróżnienie zasługuje Romanow (Czarni), Marczewski II „Zbyszek Cyganiewicz“, oraz Spinetar, Nosal i Zając, wszyscy z Pogoni szczególnie ten ostatni przy silnym treningu może uzyskać ładne wyniki.

Sędziował b. dobrze p. Sadłowski.

Walki finałowe przedstawiały się następująco:

Waga musza: Marczewski, „Zb. Cyg.“ — Spinetor Pogoń, wygrywa na punkty Marczewski. Po b. ładnej walce w dodatkowej 4-tej rundzie.

Waga kogucia: Mark (Czarni) — Marczewski II „Zb. Cyg.“ wygrywa na punkty Mark.

Waga piórkowa: Wagner (Czarni) — Trojan (Czarni). Zwycięstwo na punkty Wagnera.

Waga lekka: Kołodziej (Czarni) — walkover.

Waga półśrednia: Dostal (Czarni) — Bajtała (Czarni). Dostal w 2-ej rundzie nokautje Bajtałę.

Waga średnia: Brolich (Czarni) — Kordower (Hasmonea), wygrywa Brolich wskutek poddania się przeciwnika.

Waga półciężka: Zalewski (Czarni) — Gross (Hasmonea), wygrywa na punkty pierwszy.

Waga ciężka: Jucha (Czarni) Moszczeński (Czarni). Na punkty wygrywa Jucha.

Wiosenny bieg na przełaj 5000 m. Lechji o puhar kryształowy ofiarowany przez Zarząd Lechji przyniósł zwycięstwo drużynie Pogoni, która zdobywając o puhar poraz trzeci, zdobyła go tem samem na własność.

Wyniki:

Drużynowo: I Pogoń 38 punktów w składzie: Sawaryn, Bienia, Jaworski, Dobosz. II Czarni 48 punktów w składzie: Borzemski, Westfalewicz, Woskonowicz i Strasberger. III Lechja.

Jednostkowo: Sawaryn 17, 34, 2-gi Josiński Sokół II, 3-ci Makowski AZS, 4-ty Dębkowski RKS, 5-ty Brenner R. K. S.

Akademja szermiercza urządzona staraniem sekcji szermierczej Sokoła — Macierzy zgromadziła na planszy LKS., AZS i Pogoń. Walki prowadził inż. Kamieniobrodzki. Publiczności b. mało.

Pogoń — Hasmonea 1:1 (1:1).

Pogoń bez Hankego, Szabakiewicza i Mauera. Hasmonea w pełnym składzie. W pierwszej części gra otwarta z sytuacji podbramkowej pada jedna bramka dla Pogoni strzelona przez Maurera. W kilka minut potem wyrównuje Hasmonea ze strzału Parnesa. Po przerwie przewaga Pogoni co jednak wskutek dalszej obrony Hasmonei przy słabszej grze lewej strony napadu nie daje zwycięskiej bramki.

Sędzia inż. Dudryk.

Widzów około 1,500.

Czarni — Lechja 3:0 (2:0).

Zasłużone zwycięstwo Czarnych. Obrona i pomoc stanowiły nieprzeparty mur dla napastników Lechji. Karwach (Czarni) wystąpił poraz pierwszy jako nabytek ze Śląska. Drzymała strzelił 2 bramki, trzecią uzyskał Witkowski. Widzów b. mało. Sędziował p. Meller.

Ukraina — Czarni L. B. 4:1 (3:0).

Zawody pod znakiem wyraźnej przewagi Ukrainy dla której strzelił bramki Rubel oraz Kobziar i Stycz po 1-ej.

Honorowy punkt dla Czarnych uzyskał z karnego Paciorkowski. Sędzia p. Nabielec.

Pogoń L. B. — Świteź 4:3 (2:2).

Mistrz kl. A. Bramki dla Pogoni zdobyli: Kucharski dwie, Tarczyński i Samson po 1-ej Dla Świtezi Ligas 2 i Streliczek 1-ą.

Przewaga Pogoni przez cały czas zawodów. Sędzia p. Kurzweil

Wiadomości zagraniczne

Niemcy Zachodnie.

W Niemczech Zachodnich przeprowadzono wczoraj wyłącznie mecze reprezentacyjne i międzymiastowe. Oto wyniki:

Eberfeld — Remscheit Solingen	3 : 2
Dortmund — Essen	2 : 2
Schalke 04 — Westfalen	5 : 1
Duisburg — Düsseldorf	7 : 0
Kolonja — Düsseldorf	2 : 1
Ham — Bochum	1 : 5

Wrocław, 30. III (tel. wł.)

Sportsfreunde — Viktoria Forst 2 : 1

Cottbus, 30. III. (tel. wł.)

Cottbus 98 — Preussen Zaborze 1 : 1

Na podstawie wczorajszych wyników Preussen z Sportsfreundami mają równe szanse na uzyskanie tytułu wicemistrza Niemiec południowo-wschodnich i brania udziału w finałowych meczach o mistrzostwo Rzeszy.

Gutsmuts — Austrja Wiedeń 4 : 1 (2 : 0)

Drezno, 30. III. (tel. wł.) W obecności 15.000 widzów uległa zawodowa drużyna Wiednia — Austrja, miejscowej drużynie Gutsmuts. Wiedeńczycy naogół rozczarowali.

D. F. C. Praga

rozegrał w Saksonji w sobotę i niedzielę dwa mecze. Mianowicie w sobotę uzyskał on wynik remisowy 3 : 3 z Policją w Chemnitz, wczoraj zaś pokonał kombinowaną drużynę F. C. Plauen i F. C. Zwickau 4 : 1.

Litwa — Niemcy wschodnie 5 : 1

Alt Kuhn, 30. III. (tel. wł.) W powyższym międzypaństwowym meczu piłkarskim Niemcy wschodnie reprezentowane były tylko przez graczy drugoklasowych, z czego wynika, że do spotkania tego nieprzypisywali zbytniej wagi.

Wiedeń, 30. III. (tel. wł.)

Admira — Sortklub 3 : 1
Rapid — Wacker 6 : 1
W. A. C. — F. A. C. — 3 : 2
Neubau — B. A. C. 2 : 1

Praga, 30. III. (tel. wł.)

Sportklub — Krieketer 6 : 2

Berlin, 30. III. (tel. wł.)

Hertha — Südstern 11 : 0
Minerva — Weissensee 5 : 2
Union — Preunses 2 : 1
Wacker — Wedding 8 : 0

Stuttgarter Kickers w Paryżu.

Paryż, 30. III. (tel. wł.) Gościła tutaj piłkarska drużyna Kickers z Stuttgartu. Goście niemieccy rozegrali w sobotę mecz z Stade Francais zwyciężając 2 : 0, wczoraj natomiast uzyskali wynik nierozstrzygnięty z Stade Renes 2 : 2.

Stade Francais — Cambrigde Universyt. 2 : 1

Paryż, 30. III. (tel. wł.) Amatorzy angielscy poza ambicją, nie pokazali takiej gry, jakiej się po nich spodziewano.

Szczecin, 30. III. (tel. wł.)

Titania — Schuppo Gdańsk 4 : 1 (0 : 0)

Królewiec, 30. III. (tel. wł.)

V. F. B. — V. F. B. Szczecin 4 : 1 (2 : 1)

Zwycięstwem powyższem zdobył V.F. B. Królewiec mistrzostwo Niemiec wschodnich.

Bieg naprzełaj w Król. Hucie

Dnia 30. III. odbył się bieg naprzełaj o nagrodę wędrowną b. marsz. Sejmu Śl. Wolnego. Trasa dosyć dobra, start i meta na stadjonie w Król. Hucie. Ogółem startowało tylko 75 zawodników.

W ogólnej punktacji zwyciężył KS Stadjon, Król. Huta. uzyskując 113 pkt. przed KS Rożdzień Szopienice 43 pkt., Pogonią Katowice 21 pkt., Sokołem II, Katowice 11 pkt., Sokołem Król. Huta 11, Sokołem Czeladź 10 pkt., wreszcie Kolejowym KS 6 pkt.

Bieg junjorów trasa około 1350 mtr.:

Bieg junjorów trasa około 1350 mtr.: 1) Janik (Sokół II Katowice) w czasie 4:06, 2)Werber (Stadjon Król. Huta, 3) Ulczak Jan (Stadjon), 4) Konieczny (Stadjon), 5) Żyłka (Sokół Król. Huta), 6) Skolik (Stadjon), 7) Żyterski (Stadjon), 8) Friedrich (KS Rożdzień Szopienice), 9) Ulczak (Stadjon, 10) Ulmann (Stadjon).

Bieg pań—przestrzeń około 1350 mtr.: 1) Eckerlandówna (Stadjon Król Huta) w czasie5:6,8, 2) Tilsznerówna (Stadjon) 3) Grzesikówna (Stadjon), 4) Kanjuda (KS Rożdzień - Szopienice), 5) Elbieżanka (Pogoń Katowice), 6) Krupianka (Stadjon), 7) Ligoniówna Gertruda (Stadjon), 8) Ligoniówna Marja (Stadjon), 9) Prokszówna (Pogoń Katowice).

Bieg młodzików dystans około 2700 mtr..: 1) Rzepuś (Stadjon Król. Huta) w czasie 8:41, 2) Zogłówek (Stadjon), 3) Mold (KS Rożdzień - Szopienice, 4) Szczepański (Pogoń Katowice), 5) Lubina (Kolejowy KS Katowice), 6) Kocold 7) Lorek (Stadjon), 8) Nowak (Pogoń Katowice), 9) Pawełczyk (Sokół Czeladź), 10) Kubina (Pogoń Katowice).

Bieg senjorów na trasie około 4500 mtr.: 1) Sitko Alfred (KS Rożdzień Szopienice) w czasie 13:55, 2) Nakoczy (K. S. Rożdzień - Szopienice), 3) Szczepaniak (Sokół Czeladź), 4) Grzesik Aleksander (Stadjon Król. Huta), 5) Bytomski (Pogoń Katowice), 6) Żyłka Alojzy (Sokół Król. Huta), 7) Kocur Józef (KS Roqdzień - Szopienice, 8) Krystof (Stadjon Król. Huta), 9) Sitko Józef (KS Rożdzień Szopienice), 10) Łagódka (Sokół II. Katowice).

Drobne

Eintracht S. V. (Lipsk) przyjeżdża do Lwowa w czerwcu, gdzie rozegra dwa spotkania z Hasmoneą i Pogonią.

Pogoń lwowska otrzymała zaproszenie z Uzhorodu (Czechosłowacja) na uroczystości jubileuszowe tamtejszego związku.

Syrek (Korona - Kraków) należy do najlepszych obrońców krak. A-klasy.

Smoczyk (Garbarnia) cofnął swoją prośbę o zwolnienie z klubu i grał już w Garbarni na zawodach z Wawelem.

Pazurek i Malik dwaj napastnicy katowickiej Pogoni, otrzymali ze swego klubu zwolnienie i już grali w Polonji na meczu ligowym z Cracovią, przyczem podkreślenia godnym jest fakt zdobycia przez Pazurka bramki, decydującej o zwycięstwie warszawian.

Turniej kolarski w Katowicach

Piękne widowisko — Mistrzem w piłce rowerowej Siemianowicki Klub Cyklistów 1899 — Popisy Heidenreicha — Polo na rowerach

Zachęcony zaproszeniem śląskiego Kl. C. i Mot. udałem się do sali Powstańców, gdzie przy licznie zebranej publiczności odbyły się zawody o mistrzostwo w piłce rowerowej.

Już pierwsze popisy w jeździe sztucznej, jak rej powitalny i rej szkolny, zapowiedziały wysoki poziom zawodów. Na małej przestrzeni, bo zaledwie kilko metrowej, szóstki cyklistów na rowerach specjalnej konstrukcji, w szybkiem tempie, tworzyły figury, jadąc trójkami, dwójkami, zjeżdżając się w koła, a wszystko to odbywa się sprawnie i cicho, tylko na głos gwizdka. Lecz to był tylko początek, gdyż dopiero rozgrywki w piłce rowerowej przyniosły zrozumiałe zainteresowanie. Nigdy nie byłem na podobnych zawodach i przyznaję ze skruchą, bardzo żałuję. Jest to widok, który każdego sportowca zajmie a laikom nawet zaimponuje. Szybkie tempo gry, strzały przedniem i tylniem kołem, kombinacje jak przy piłce nożnej, strzały nawet na wysokości 2. metrów, oto obraz gry, którą publiczność śledziła w napięciu, tem bardziej rosnącem im częściej padały bramki. A było ich sporo. Mistrzostwo Polski zdobywa:

Kl. Cykl. „1899 Siemianowice“, bijąc w stosunku 10 : 7 **Tow. Cykl. Żory,** które ustępowało nowemu mistrzowi, tylko w szybkości. To też bramki padały, raz z jednej, to znów z drugiej strony i dopiero ostatnie minuty przyniosły rozstrzygnięcie.

Mecz towarzyski **„Radfahrer-Verein „Sport“ — „Reichsbahnsportverein“ Gliwice,** dwóch równych przeciwników zakończył się po wysoko technicznie stojącej grze i przy ciągle równym stosunku bramek, zwycięstwem tego ostatniego.

Propagandowy mecz polo na rowerach, dał dowód wytężonej pracy siemianowickiego klubu. Entuzjazm zebranej publiczności wzrósł przy popisach czwórki cyklistów tegoż klubu na monorowerach jak też i na monorowerach dochodzących do trzymetrowej wysokości w wykonaniu: Poremby Waltera, Sznajdra i Pulika. Sam pomysł zaczerpnęli wykonawcy z filmu i skonstruowali sobie specjalne monorowery. Tak samo jazda na jednym rowerze Saturnusa i Poremby Pawła jak i Poremby Waltera i Sznajdra na tylnem kole roweru wypadła bardzo efektownie. Popisy mistrza Niemiec p. Heidenreicha z Wrocławia, jak piruety na tylnem kole, przechodzenie przez ramę z jednej strony roweru na drugą i t. p. wchodzące w zakres akrobatyki, przyjęła publiczność długo niemilknącemi oklaskami.

Na zakończenie odbyło się spotkanie **Polski Górny Śląsk — Śląsk Opolski** w którem nasi zawodnicy Trombke i Mitręga wykazali wysoką klasę, mimo że ulegli w wysokim stosunku. Zaznaczyć należy, że Polska drużyna grała na rowerach własn. roboty, które pod względem dobroci i szybkości musiały ustępować fabrycznym specjalnym rowerom. Żałować należy, że w innych dzielnicach Polski, sport ten jest zupełnie zaniedbany, gdyż wzmocniłoby to konkurencję i podniosło klasę naszych cyklistów.

Po skończonych zawodach p. Heidenreich udzielił wywiadu, w którym zasyła pozdrowienia dla wszystkich cyklistów Śląska. Młody mistrz Niemiec, liczy obecnie lat 23 i już od roku 15-go życia uprawia ten jeden z najtrudniejszych sportów. W czasie tym zdobył 33 mistrzostw a oprócz tego mistrzostwo Niemiec na rok 1927/28 i 1928/29.

Techniczne wyniki przedstawiają się następująco:

Mistrzostwo Polski w piłce rowerowej: Tow. Cykl. „1899“ Siemianowice — Tow. Cykl. Żory 10 : 7.

Drużyny technicznie równorzędnie. Siemianowice szybsze.

Rej szkolny:

Tow. Cykl. „Szarotka“ (Mała Dąbrówka) — Tow. Cykl. 05, Katowice.

Wygrywają Katowice małą różnicą punktów.

„Reichsbahnsportverein“ — Radfahrer-Verein „Sport“ 11 : 10. (Spotkanie towarzyskie).

Wynik ustalony dopiero po dogrywce.

Mecz reprezentacyjny:

Polski Górny Śląsk — Śląsk Opolski 4 : 13 (3 : 5).

Powyższy wynik w porównaniu do zeszłorocznego, który brzmiał 2 : 10 jest o wiele lepszy. Drużyna niemiecka, niespodziewała się tak wielkiego oporu szczególnie do pauzy.

Sędzia p. Chajduk z Górnego Śląska Opolskiego, bardzo dobry. Organizacja wzorowa.



Naprzód Lipiny — I. F. C. Katowice po meczu.

Górą Tarn. Góry!

Turniej piłki koszykowej i siatkowej w Katowicach

W ub. niedzielę przeprowadził Okr. Ośrodek W. F. w Katowicach w porozumieniu z Okr. Związkiem gier sportowych Ogólno-Śląski turniej w piłce koszykowej i saitkowej na dziedzińcu szkoły wydz. im. M. Konopnickiej. W turnieju wzięło udział 22 drużyny koszykowe i 8 siatkowych z całego Śląska. Turniej trwał bez przerwy 8 godzin od 10 do 18-tej. Sprawna organizacja spoczywała w rękach komendanta Ośrodka kpt. Schlichtingera, który pełnił jednocześnie funkcję głównego sędziego. Rozgrywki odbywały się systemem olimpijskim i po zaciętej walce przyniosły następujące wyniki:

W koszykówce: I. miejsce zajęła drużyna **Seminarjum z Tarn. Gór,** bijąc w finale drużynę H. K. S. z Lipin w stosunku 12 : 2 i zdobywając poraz drugi nagrodę wędrowną, ufundowaną przez prezydenta miasta. Na trzeciem miejscu uplasowała się drużyna Gimn. z Tarn. Gór, która w finale pokonała H. K. S. z Lipin 10 : 2. Wszystkie finałowe drużyny szczególnie zaś mistrzowska, pokazały grę bardzo ładną, pełną dobrych kombinacyj, szybką i zaciętą, a jednak czystą.

W siatkówce I. i II. miejsce zajęły drużyny II. i I. **seminarjum z Tarn. Gór,** rozgrywając finałowy mecz 30 : 18, III. miejsce zajęła drużyna gimnazjum z Szarleja, ulegając I. drużynie seminarjum z Tarn. Gór 16 : 30.

Po zawodach odbyło się rozdanie nagród, którego dokonał kpt. Schlichtinger, wręczając pierwszym dwom zwycięskim drużynom w siatkówce i koszykówce pamiątkowe żetony, oraz nagrody przechodnie.

Sądząc z wyniku turnieju monopol w siatkówce i koszykówce, jak dotąd na Śląsku, posiadają szkoły.

Sędziowali kpt. Schlichtinger, por. Gilewski i p. Ostałowski.

W ubiegłą niedzielę odbyło się spotkanie między pierwszą drużyną piłki ręcznej Tow. Gimn. „Freie Turner“ i K. S. „Pogoń“ w Katowicach, z wynikiem 3 : 3. Pierwsza połowa gry należy do Tow. Gimn. „Freie Turner“, które prowadzi aż 3 : 0. W drugiej połowie obraz całkowicie się zmienia. Ambitny atak „Pogoni“ wziął się do roboty i zdołał ustalić wynik na 3 : 3. Nie bez zasługi jest tu bramkarz K. S. „Pogoni“, który z prawdziwem poświęceniem bronił swej świątyni. Zaznaczyć należy, że drużyna „Freie Turner“ należy do czołowej klasy śląskiej.

Polskie piłkarstwo na 18 miejscu wśród 28 narodów

Paryski dziennik sportowy „Auto“ ogłasza klasyfikację narodów według wyników reprezentacyj piłkarskich w r. ub. Oto rezultat: 1. Czechy, 2. Urugwaj, 3. Argentyna, 4. Włochy, 5. Hiszpanja, 6. Węgry, 7. Austrja, 8. Paragwaj, 9. Niemcy, 10. Szwecja, a dalej Danja, Portugalja, Chili, Norwegja, Holandja, Belgja, Francja, Szwajcarja, Polska (18-ta), Egipt, Jugosławja, Luxemburg, Grecja, Turcja, Rumunja, Bułgarja, Łotwa i Estonja. Kraje angielskie wobec braku styczności nie zostały sklasyfikowane, podobnie jak i Rosja Sowiecka i USA.

Kolejność powyższa nie jest bynajmniej sprawiedliwą, ponieważ brak sposobu sprawiedliwego obliczenia wartości wygranych wyników, wobec nierówności ilości rozegranych zawodów i różnych przeciwników. Prawdopodobnie Norwegja, Francja, Szwajcarja a możliwie i Chili, Holandja i Belgja nie okazałyby się silniejszemi od Polski, a natomiast Egipt i Jugosławja mogłyby się znaleźć przed Polską.



Czyż — rekordzista śląski w biegu na 100 m.

Podziękowanie

Walne Zgromadzenie Policyjnego Klubu Sportowego na posiedzeniu w dniu 22. lutego 1930 r., uchwaliło następujące rezolucje:

„Zebrani na Walnem Zgromadzeniu w dniu 22. II. 1930 r. członkowie Policyjnego Klubu Sportowego, wyrażają JWP. Wojewodzie **Dr. Michałowi Grażyńskiemu** podziękowanie za wybitną pomoc, poparcie i życzliwość, okazaną Policyjnemu Klubowi Sportowemu w Katowicach.“

„Zebrani na Walnem Zgromadzeniu w dniu 22. lutego 1930 r. członkowie Policyjnego Klubu Sportowego wyrażają JWPanu Drowi **Saloniemu,** Naczelnikowi Wydziału Prezydjalnego podziękowanie za wybitną pomoc, poparcie i życzliwość, okazaną Policyjnemu Klubowi Sportowemu w Katowicach.“

Panny strojne w listek klonowy...

Niemało szumu robią coroczne wizyty fenomalnych kanadyjskich drużyn hokeja lodowego w Europie. Jeżdżą sobie po sześciu partjami, zwiedzają Szwajcarję, Austrję, Niemcy, Francję, Anglję i jakby od niechcenia najsłabszymi swymi składami biją najsilniejsze zespoły europejskie. Roześmiani chłopcy z kraju hokeja lodowego już swym zewnętrznym wyglądem robią wrażenie imponujące niepokonanych. Szybkość zawrotna, celność strzału precyzyjna, siła fenomalna, zwinność i opanowanie łyżew idealne, „żonglowanie“ krążkiem zadziwiające — nic dziwnego, że sukces za sukcesem. Extraklasa! Faworyci, ulubieńcy uświetniający każdy mecz swoją obecnością.

Ale to nic, bo pomyślcie, że oprócz tych chłopców, z których każdy, jak mówią amerykanie „is a good sport“, Kanada ma swoje girls'y swoje drużyny żeńskie. — Cóż to dopiero za sensacja dla Europy, takich sześć pannic z listkiem klonowym, które śmigają po torze z jeszcze większym, bo jakżeżby inaczej być mogło, wdziękiem — i, nie jest wykluczone, biją naszych najtęższych mistrzów europejskich. Byłoby to widowisko nielada. Może też zobaczymy je i u nas w Katowicach kiedyś.

„The Champion Amateuz Girls Ice Hokey Team“ bo tak brzmi nazwa mistrzowskiej drużyny kanadyjek, które przyjeżdżają jeszcze w tym roku do Londynu, rozegra szereg spotkań w hokeju na lodzie. Niemcy cieszą się już, że panny te zawitają również do Berlina. Słowem to już nie „Ice Hokey Team“ a „Ice Cream“.

Boy.

Porażka Rana

Bokser warszawski Ran walczył w Hawanie z Hiszpanem Ignacis Ara i przegrał w 9-tej rundzie przez knockout.

Bliższych wiadomości o porażce naszego zawodnika brak. Przeciwnik Rana przegrał już raz z nim, przyczem zdradzał dużą predylekcję do nieprawidłowych uderzeń.

Od Redakcji

Jeszcze o patroli wojskowej w Holmenkollen

W związku z notatką jaka ukazała się w Nr. 4 „Sportu“ p. t. „Złe wieści z Hohnenkollen“ nadesłał nam p. major Ziętkiewicz odpowiedź p. t. „Lepsze wieści z Honhnenkollen“.

Bylibyśmy z przyjemnością odpowiedź tą, a raczej wyjaśnienie to, zamieścili, gdyby nie brak miejsca, który nie pozwala nam drukować tak obszernych wyjaśnień (4 strony pisma maszynowego) i to w sprawie wiadomości, którą częściowo sami już sprostowaliśmy w Nr. 5 „Sportu“.

Szkoda wielka zatem, że nie możemy podzielić się z naszymi Czytelnikami uwagami, jakie nadesłał nam p. mjr. Ziętkiewicz znany, ceniony i zasłużony pionier narciarstwa w Polsce. Aby jednak dać dowód naszej bezwzględnej objektywności, nie kierujemy się bowiem absolutnie żadnemi względami ubocznemi ale dobrem sportu polskiego, wyjaśniamy, że p. mjr. Ziętkiewicz prostuje naszą wiadomość o wynikach w biegu patrolowym i twierdzi słusznie, że polska patrol strzelała dobrze. Sprawa ta byłaby przesądzona bo w naszej korespondencji z Oslo fakt ten podkreśiliśmy.

Co do składu patroli p. mjr. Ziętkiewicz wskazuje na nierówne warunki, w jakich przychodzi poszczególnym państwom ustalać skład patroli; twierdzi, że Polska nie może pod tym względem konkurować ani z Norwegją ani z Szwajcarją, Finlandją, Szwecją i Niemcami, które mają inny ustrój wojskowy (co do Czechosłowacji zaś wyraża wątpliwość czy przy ustalaniu składu patroli czyni ona to zgodnie z obowiązującym regulaminem. — I w tej sprawie dalsze wyjaśnienia byłyby zbyteczne, boć pisaliśmy, że „dobrze się stało, iż nie poszwindlowaliśmy jak inni“.

Pan mjr. Ziętkiewicz twierdzi, że skład był dobry — to kwestja, o której zawsze możnaby dyskutować — mamy jednak takie zaufanie do p. mjr. Ziętkiewicza, iż jesteśmy pewni, że wybrał najlepszych z tych, jakimi rozporządzał.

Jedno tylko jest faktem niezaprzeczonym — ostatnie miejsce w biegu — a nie osłabi tego nawet przytoczona przez mjr. Ziętkiewicza okoliczność, że „niepodobna celnie strzelać w stanie zupełnego przemęczenia po biegu“.

Jeśli obie te konkurencje bieg i strzelanie są połączone to wyniki powinny być również razem brane pod uwagę. Wiemy zaś, że prasa natychmiast podała tylko wyniki biegu, a p. mjr. Ziętkiewicz sam przyznaje, że „Norwedzy nie zliczali wyników strzelania z wynikami biegu“.

Objektywność prasy norweskiej, na którą się powołuje p. mjr. Ziętkiewicz, jest i chwalebna i zrozumiała. Byłoby wysoce niesmaczną rzeczą, śmiać się ze słabszego. Nasza troska jednak o poziom sportu polskiego jest również objektywna. Byłoby wysoce szkodliwą rzeczą zachwycać się porażką, jeśli nie klęską. Zapewniamy p. mjr. Ziętkiewicza, że notatka nasza nie godziła w nikogo, tem mniej w osobę Tego, którego zasługi na polu narciarstwa wszyscy uznajemy. Że środki, któremi rozporządza On, powinny być większe — wszyscy to dobrze rozumiemy.

Redakcja.

Korespondencja nasza z Poznania w sprawie udziału motocyklistów poznańskich na zawodach w Zakopanem, w której p. Turkiewicz mimochodem zarzucił Śl. Kl. Mot. niegościnność, spowodowała Śl. Klub Motocyklowy do zareagowania na ten zarzut. Otrzymaliśmy więc pismo, którego niestety dla braku miejsca podać nie możemy. Dla lojalności jednak, przestrzeganej przez nasze pismo w myśl zasady „Audiatur et altera pars“, komunikujemy, że według opinji Śl. Kl. Mot. Poznań został zawiadomiony o imprezie i otrzymał na czas regulaminy, na późne zawiadomienie go zatem nie może się skarżyć. — Co do braku gościnności, to Śl. K. M. wyjaśnia, że nie rozumie, o co Poznańczykom chodzi, gdyż nie przypuszcza, aby byli oni aż tak wymagający, aby po nich zajeżdżać automobilami. Wreszcie Śl. K. M. sądzi, że to raczej słabe wyniki w zawodach dały Poznańczykom powód do niezadowoleina i zdenerwowania. — Sądzimy, że ten mały incydent jest takim drobiazgiem, że nie wpłynie niepotrzebnie na oziębienie się stosunków między oboma klubami i że... nie warto się nim więcej zajmować.

Panu **G. S.** Katowice: Chętniebyśmy odpowiedzieli na poruszone przez Pana w liście tematy, ale niestety. Na anonimy nie odpowiadamy.



Drużyna koszykówki „Cracovia“, mistrz Polski, jest bezapelacyjnym faworytem w turnieju zimowym Związku Krakowskiego. Stoją od lewej: Syam II, Tokar, Szumiec, Trytko II, Syam , Trytko I, Marona.

Pięściarze Poznańscy bija Gdańszczan 10 : 4

Jaskółowski G. — Czerniak (HCP.) Musza. Po trzech starciach sędziowie orzekają wynik remisowy który nie krzywdzi żadnego zawodników.

Branga (G.) — Lipiński (HCP.) Kogucia. Prowadzi początkowo gdańszczanin, potem przejmuje inicjatywę Lipiński. Sędziowie uznają zwycięstwo Lipińskiego. Po odwołaniu się do kom. odw. wynik remisowy słusznie.

Tasarek (HCP) — Lista (Ged.) Lekka. Tasarek ma wybitną przewagę, punktuje wiele lecz tempo b. słabe, najmarniejsza walka dnia.

Ratke Ged. — Wojewoda HCP. Lekka Najciekawsza walka dnia. W trzeciem starciu zwycięża. R. przez k. o. Zawodnicy w formie b. dobrej. Ratke twardszy.

Anioła I (HCP.) — Block (Ged.) półśrednia. Anioła zwyciężył na punkty pewnie.

Anioła II (HCP) — Antowski (Ged.) Średnia Anioła ma przewagę i wygrywa nieznacznie ale zasłużenie na punkty.

Tomaszewski (HCP.) — Bindus (Ged.) Półciężka. Bindus najsłabszy z Gdańszczan. Przegrał zdecydowanie do Tomaszewskiego, który, podobno chory, walczył poniżej swej zwykłej formy. Poznaniacy znacznie lepsi. Gedania robi jednak postępy.

Walne zebranie KS. 06 Katowice.

Walne zgromadzenie KS. 06 Katowice, odbyte w ubiegłym tygodniu, po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, wybrało nowy zarząd w następującym składzie: prezes — Markowitz, wiceprezes — Michatsch, kasjer główny — Wołowski, II kasjer— Skowronek, III. kasjer — Grzybek, sekretarz — Czajka, Kierownik juniorów — Józef Zając, naczelnik sekcji piłki nożnej — Gruszka. Ławnicy pp.: Volkmer, Szneider, Sassin, Waniek, Albrecht, Gottlieb, burmistrz Widuch, Mioska, Rokus Alojzy, Krafczyk, Paszek, Wloczek, Osietzki, Gerat. Sekcja tennisowa wybrała sobie jako kierownika p. Zimmermanna W. Korespondencję dotyczącą oddziału juniorów, prosimy kierować pod adresem: Józef Zając, Katowice IV, ul. Pokoju 22, dot. sekcji senjorów zaś pod adresem L. Gruszka, Katowice IV, ul. Wojciechowskiego 135.

Komunikaty

Komunikat Nr. 3. Polskiego Związku Motocyklowego w Katowicach

P. Z. M. zwołuje **Nadzwyczajne Walne Zebranie** swych członków, które odbędzie się w dniu 6. IV. 1930 r. w sali Magistratu m. Katowic, ul. Pocztowa, o godz. 10 rano z następującym porządkiem dziennym:

Zagajenie

1. Wybór przewodniczącego Nadz. Walnego Zebrania.
2. Odczytanie protokołu Walnego Zebrania P. Z. M.,
3. Rezygnacja członków Zarządu P. Z. M..
4. Wybór i uzupełnienie Zarządu P. Z. M.,
5. Wybór Komisji Sportowej
6. Uchwalenie przedłożonego kalendarza sportowego P. Z. M. na rok 1930.
7. Prace przygotowawcze do „Grand Prix“ Polski na 8. VI. 1930 r.
8. Przyjęcie nowo założonych T-w. motocyklowych do P. Z. M.,
9. Sprawy bieżące P. Z. M.,
10. Wolne wnioski i interpelacje.

Delegaci winni wykazać się piśmiennemi upoważnieniami swych T-w, oraz zaopatrzyć się w kopię kalendarza sportowego przesłanego P. Z. M.

Z uwagi na ważność omawianych spraw, udział delegatów wszystkich członków P. Z. M. konieczny.

Katowice, 20. III. 1930.

Sekretarz M. Mikuła. Prezes Dr. T. Saloni.

Komunikat Śląskiego Okręgowego Związku Pływackiego

I. Tow. gimn. „Sokół“ Siemianowice (adres: Bank Ludowy) zostało przyjęte w poczet członków zwyczajnych PZP.

II. Składki na rok 1930 zechcą kluby przekazać możliwie w najbliższym czasie do rąk skarbnika p. Mazurka, Siemianowice, Magistrat. Wysokość odpowiada kwotom, wymienionym w art. 15 statutu PZP.

III. **Nadzwyczajne Walne Zebranie** SOZP. zwołuje zarząd niniejszem na **niedzielę, dnia 13. kwietnia b. r. o godzinie 10-tej** (w drugim terminie o godzinie 10,30) w **sali obrad Rady Miejskiej w Katowicach, Magistrat,** ul. Pocztowa.

Porządek dzienny:

1. Wybór przewodniczącego zebrania.
2. Sprawozdanie z działalności zarządu.
3. Zajęcie stanowiska W. Z. do pisma zarządu PZP z dnia 13. marca b. r. L. 213 (SOZP) 30.
4. Kwestja zaufania do zarządu SOZP.
5. Kwestja delegatury do PZP.
6. Wnioski i wolne głosy.

Delegaci poszczególnych klubów muszą być zaopatrzeni w pełnomocnictwa. Wnioski członków należy przesłać do dnia 3. kwietnia b. r. do SOZP., Katowice, Kochanowskiego 12a (p. Dr. Chrobok).

Górnośląski Okręgowy Związek Pływacki

Komunikat Nr. 3/30 kapitana sportowego GOZP.

Tabela rekordów śląskich

według stanu z dnia 15-go marca 1930 roku

Panowie:

50 m stylem dowolnym:	Duraj, EKS.	10:31	Giszowiec	8. 9. 1929
100 m „ „	Scholz E., EKS.	1:12.1	Kraków	17. 3. 1929
200 m „ „	brak danych, rekordu niema			
300 m „ „	brak danych, rekordu niema			
400 m „ „	Krauczyk, SKLA.	6:49	Kraków	9. 2. 1930
500 m „ „	brak danych, rekordu niema			
800 m „ „	brak danych, rekordu niema			
1000 m „ „	brak danych, rekordu niema			
1500 m „ „	Pietrecki, TPGN.	28:58 1	Cieszyn	13. 7. 1929
100 m stylem klasycznym:	brak danych, rekordu niema			
200 m „ „	Kaputek, SKLA.	3:15	Królewska Huta	15. 9. 1929
400 m „ „	brak danych, rekordu niema			
500 m „ „	brak danych, rekordu niema			
100 m nawznak	Karliczek, EKS.	1:24	Warszawa	25. 8. 1929
200 m „	rekordu niema			
400 m „	Weigmann, EKS.	7:11.4	Kraków	31. 8. 1924
50×50 m stylem dowolnym:	EKS., Katowice	2:51	Cieszyn	13. 7. 1929
4×100 m „ „	rekordu niema			
10×50 m „ „	rekordu niema			
4×200 m „ „	SKLA., Katowice	13:49	Cieszyn	13. 7. 1929

Panie:

50 m stylem dowolnym:	rekordu niema		Kraków	9. 2. 1930
100 m „ „	Raszdorfówna, SKLA.	1:32	Warszawa	25. 8. 1929
200 m „ „	Reicherówna, Hak.	3:34,2		
300 m „ „	rekordu niema		Królewska Huta	14. 7. 1929
400 m „ „	Kajzerówna, TPGN.	7:40 4	Królewska Huta	14. 7. 1928
500 m „ „	Kajzerówna, TPGN.	10:05,4	Warszawa	5. 8. 1929
800 m „ „	Schmidtówna, TPGN.	16:33.6	Warszawa	5. 8. 1929
1000 m „ „	Schmidtówna, TPGN.	20:42,4	Królewska Huta	13. 7. 1929
1500 m „ „	M. Micówna, TPGN.	30:46,2	Kraków	11. 8. 1929
100 m stylem klasycznym:	Reicherówna, Hak.	1:39,3	Warszawa	25. 8. 1929
200 m „ „	Reicherówna, Hak.	3:34,2	Królewska Huta	14. 7. 1928
400 m „ „	Kajzerówna, TPGN.	7:40,4	Królewska Huta	14. 7. 1928
500 m „ „	Kajzerówna, TPGN.	10:05.4		
100 m nawznak	Kajzerówna, TPGN.	1:47,8	Cieszyn	13. 7. 1929
200 m „	rekordu niema			
400 m „	rekordu niema			
50×50 m stylem dowolnym:	TPGN.	4:09	Ciezyn	13. 7. 1929
4×100 m „ „	Hakoah	7:32	Cieszyn	13. 7. 1929
4×200 m „ „	rekordu niema			
10×50 m „ „	rekordu niema			

Ew. uzupełnienia zechcą PT. kluby podać z dołączeniem wiarogodnych danych. Poleca się przy tej okazji, ustalić przy najbliższej okazji rekordy dotąd nieuznane. (Patrz uwaga: rekordu niema).

Za zarząd GOZP.:

(—) Berlik, kapitan związkowy

Szosowe Mistrzostwo Polski na rok 1930

Tegoroczne szosowe Mistrzostwo Polski odbędzie się w lipcu i przeprowadzone zostanie na idealnej szosie Kraków — Ojców — Katowice — Kraków. Organizacją mistrzostwa zajmuje się Krakowski Okręgowy Związek Kolarski. Mistrzostwo Polski pierwotnie odbyć się miało na Śląsku, jednakowoż na specjalne życzenie Krakowa Śląski Związek Cyklistów ze względu na dotychczasową wzajemną współpracę z Krakowem zgodził się na przeniesienie tych zawodów do Krakowa. Spodziewać się należy, iż na starcie znajdzie się poważna liczba zawodników krakowskich i śląskich. Śląsk, korzystając z sąsiedztwa z Krakowem, będzie mógł zgłosić więcej zawodników, niż dotychczas do Lwowa wzgl. do Warszawy.

Walne Zebranie Krakowskiego Okr. Zw. Gier Sportowych

(Sei.) Dnia 22 marca odbyło się **Nadzwycz. Walne Zebranie Krakowskiego Okr. Związku Gier Sportowych,** na skutek wniosku niezadowolonych z dotychczasowej działalności Zarządu klubów: Cracovii, Jutrzenki, Sokoła i YMCI, przy cichej aprobacie Legji. Wyrażono 5-ma głosami votum nieufności ustępującemu Zarządowi, który nie potrafił oczyścić się ze stawianych mu zarzutów. W szczególności tyczyło się to Komisji Dyscyplinarnej. — Wystarczy tylko wspomnieć o naprawdę astronomicznej liczbie zatwierdzonych niewiadomo z jakich przyczyn, valkoverów. Należy podnieść bezstronność p. Stattera (Legja), który usiłował zlikwidować zatarg, jednak bezskutecznie, pomimo dobrej woli niektórych klubów, z powodu nieustępliwego stanowiska innych, mających pretensje do ustępującego Zarządu z powodu panujących nieporządków.

Przy wycofaniu swych kandydatów przez kluby: Wisła, Wawel, Makkabi, ustalono następujący skład zarządu nowego:

Prezes: Inż. Dr. Sabiński (Sokół), Wice-Prezes: Dyr. Sikorski (YMCA), II. Wice-Prezes: Dr. Statter (Legja), Sekretarz: p. Baran (YMCA), Członkowie Zarządu: pp. Wójcicki (YMCA), Dr. Obsler, Rympler (Jutrzenka), Piotrowski i Fabry (Cracovia).

Z ważniejszych wniosków uchwalono, klasyfikacje klubów na klasy A i B, i przeprowadzenie w tych 2-ch grupach mistrzostw w piłce ręcznej.

We środę, dnia 2-go kwietnia br. urządza ruchliwa sekcja bokserska S. S. Slavia w Rudzie, na sali p. Lepiarczyka, międzynarodowe zawody bokserskie, w których udział wezmą pięściarze klubu bokserskiego z Zabrza, oraz zawodnicy K. P. Orzegów 27 i Slavii. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco i ściągną z pewnością tłumy publiczności.

Walne Zebranie Śląskiego Związku Cyklistów i Motorzystów

odbędzie się w Katowicach dnia 6. kwietnia r. b. o godz. 10-tej w lokalu „Strzecha Górnicza“ przy ul. Andrzeja. Na porządku obrad znajduje się m. i. wniosek o wykreślenie z Związku takich towarzystw, które w roku sprawozdawczym nie wykazały żadnej działalności.

Po obradach nastąpi wręczanie zawodnikom zdobytych w roku 1928 nagród.



Przed startem biegu na przełaj 2000 m. uczniów szkoły kupiecko - handlowej w Katowicach.



Ligowa drużyna lwowskiego Klubu Sport. „Czarni“.

Pan Minister Spraw zagranicznych zachęca polskich piłkarzy do godnego reprezentowania barw polskich na terenie międzynarodowym.

Śl. Okr. Związek Piłki Nożnej komunikuje nam:

„Celem zachęcania polskich klubów piłkarskich do godnego reprezentowania barw polskich na terenie międzynarodowym ustanawia Pan Minister Spraw Zagranicznych specjalną nagrodę na następujących zawodach:

1. Współzawodnikami są wszystkie kluby zrzeszone w P. Z. P. N.
2. Nagroda przyznawana jest na własność raz na trzy lata temu klubowi, który w trzech latach zdobył największą ilość punktów. W międzyczasie będzie ona przyznawaną i przekazywaną do przechowania tym klubom, które w poszczególnych latach, (od 1. I. do 31. XII.) zdobyły najwięcej punktów. 3-chlecie rozpoczyna się 1. I. 1930 i kończy się 31. XII. 1932.
3. W punktacji, decydującej o przyznaniu nagrody, uwzględnione będą:
   a) wyniki spotkań międzynarodowych.
   b) zachowanie się naszych drużyn zagranicą, wzgl. kierownictw klubów w stosunku do gości zagranicznych.

Zasadą punktacji jest zaliczanie plusów za zwycięstwa, a minusów za porażki i niedociągnięcia. Wyniki nierozstrzygnięte zaliczane będą (jako plusy, wzgl. minusy) jedynie w razie osiągnięcia ich z przeciwnikami znacznie silniejszymi lub słabszymi.

4. Punktacja oparta będzie na następujących normach:
   a) za zwycięstwo zaliczać się będzie od plus 3 do plus 15, zależnie od jego wysokości i jakości przeciwnika i warunków gry (zdekompletowanie drużyny, wyraźna stronniczość sędziego).
   b) za przegraną zaliczać się będzie od — 3 do — 15, zależnie od jej wysokości i jakości przeciwnika.
   c) za nierozstrzygnięty wynik zaliczać się będzie w wyjątkowych wypadkach (patrz art. 3) od plus 5 do minus 5.
   d) wszystkie wyniki osiągnięte zagranicą obliczone będą o 50% wyżej.
   e) poważniejsze wykroczenia przeciw ogólnie przyjętym zasadom fair play, n. p. zejście z boiska, pobicie obcego gracza, brak subordynacji wobec sędziego wybitnie brutalna gra, awanturowanie się po meczu, nietakty w stosunku do przedstawicieli naszych placówek, niedotrzymanie zobowiązań, zaliczane będzie od minus 5 do 30 punktów.
5) Obliczenia przeprowadza specjalna Komisja na podstawie materjałów własnych i dostarczanych przez kluby.

W skład tej Komisji wchodzą:

a) z ramienia Min. Spraw Zagr. — jego przedstawiciel,
b) z ramienia P. Z. P. N. jeden z viceprezesów, kronikarz i przedstawiciel Wydz. Gier i Dyscypliny.

Przewodniczy veceprezes P. Z. P. N. Przedstawiciel Min. Spraw Zagr. ma prawo veta, z którego skorzystać może także wobec Zarządu P. Z. P. N.

Przy obliczaniu punktacji obecni być mogą przedstawieciele zainteresowanych klubów, jednak tylko z głosem doradczym.

Sumowanie punktów przed oceną wszystkich elementów jest niedopuszczalne. Ocena poszczególnych wyników odbywa się 2 razy do roku.

6. Komisja przedstawia swe obliczenia i wnioski (wraz z motywacją ocen) Zarządowi P. Z. P. N. do oprobaty.
7. Od orzeczeń Zarządu P. Z. P. N. niema apelacji. Zapadają one zwykłą większością głosów.
8. Rozmyślne podawania fałszywych danych przez kluby powoduje automatyczne wykluczenie z konkursu i pociągnąć może inne kary P. Z. P. N.
9. Materjał podstawowy (wykaz wyników, ew. wyciągi z prasy itd.) musi być dostarczony PZPN-owi do 15. V., 15. IX., 15. XII. każdego roku.

Akcja Zw. Związków zmierzająca do uzdrowienia stosunków w naszym sporcie

Śl. Okr. Zw. Piłki Nożnej komunikuje nam:

„Związek Polskich Związków Sportowych, obserwując stosunki, panujące w naszym świecie sportowym, zauważył szereg zjawisk, które w interesie rozwoju sportu polskiego należy jaknajprędzej uzdrowić.

Większość związków i klubów sportowych zajmuje się głównie lub wyłącznie pracą wzwyż. pracą, polegającą na produkowaniu nielicznych lecz wybitnych zawodników, celem wydobywania przy ich pomocy jaknajlepszych wyników względem rekordów.

Zawodnicy o pewnym poziomie sportowym są zazwyczaj przedmiotem pożądań poszczególnych klubów i bywają przeciagani z klubu do klubu. Niekiedy zawodnicy tacy są przedmiotem zawiści i walki, w której stosowane są metody sprzeczne z etyką sportową.

Kluby, troszcząc się jedynie o wybitnych, zaniedbują początkujących lub mniej zaawansowanych w wynikach zawodników. Rzadko się również trafia, by kluby wychodowywały dobrych zawodników z pośród swych junjorów.

Szczególnie związki i kluby mało zwracają uwagę na konieczność wciągania do sportu mas i na ustawiczne powiększanie kadr czynnych zawodników, a praca w tym kierunku jest nieznaczna.

Jeżeli bowiem chcemy dorównywać w wyczynach sportowych zagranicy, która wcześniej rozpoczęła w tym kierunku pracę, dojdziemy do tego jedynie drogą przez rozbudowę sportu wszerz.

Z. Z. ceni dotychczasową dodatnią pracę związków i klubów w krzewieniu polskiego sportu, niemniej jednak musi wskazać zjawiska, które są szkodliwe dla sportu i zakłócają jego życie.

W związku z powyższem Z. Z. wzywa wszystkie związki sportowe do wydania zarządzeń i domagania się od klubów:

1. rozciągania działalności na najszersze warstwy społeczeństwa w celu stałego powiększania kadr czynnych zawodników.

2. udostępnienia nowym kadrom sportowców wiadomości z zakresu wychowania i udoskonalenia się sportowego, jak również udzielania im w tym kierunku fachowej pomocy.

3. pogłębiania w klubach oraz masach sportowców ideologji sportu i etyki sportowej.

4. utrudnianie klubom przeciągania zawodników i obostrzenie kar za nielegalną w tym kierunku działalność

5. zapewnienie istotnej opieki nad zdrowiem moralnem i fizycznem zawodników“.

Redakcja „**Sportu**“ która postawiła sobie za zadanie pracę dla szerokich rzesz sportowych oraz pogłębienie ideologji sportowej, wita ten krok Zw. Zw. z pełnem uznaniem.

O. K. S. Podkolegjum Rybnik.

Wzywa wszelkie kluby pod rygorem kary do zawiadamiania sekret. Podkolegjum o wszelkich urządzanych zawodach, celem przydzielenia na te zawody sędziów związkowych. Zawiadomienia te należy nadsyłać do środy każdego tygodnia.

W Kowlu zmarł, niedawno odkryty talent w skoku o tyczce, **Mieczysław Sztajer,** absolwent Państw. Instytutu Wychowania Fizycznego.

Cześć Jego pamięci!

Uniwersytet Poznański — Wyższa Szkoła Handlowa

walczą na wzór słynnych uczelni Oxford — Cambridge

Pomiędzy żadnemi wyższemi uczelniami w kraju, nie ma tak wybitnej konkurencji sportowej jak w Grodzie Przemysława pomiędzy Uniwersytetem Poznańskim a Wyższą Szkołą Handlową, nieograniczającej się przytem do jednej czy dwuch konkurencyj. Rewalizacja datuje się od chwili powstania powyższych uczelni.

Pierwszą konkurencją rozegraną w 1926 roku był mecz w piłkę nożną na boisku Sokoła, który przyniósł, po ciekawej grze, piękny sukces W. S. H. w stosunku 2 : 0 nad silnym ale niezgranym zespołem Uniwersytetu, w drużynie której grali m. in. Balcer z Wisły, Wojciechowski z Warty i Sojka. W drużynie W. S. H. widzieliśmy m. in. Moskala (Ł. K. S.) Paszkowskiego (Unja) Brauera i Moskau'a. — Po trzech latach przerwy mecze piłkarskie mają być wznowione, do czego zresztą usilnie dążą obie strony. Prawdopodobnie mecz ten rozegrany zostanie w miesiącu maju. Na ten cel będzie ufundowany puhar wędrowny przez jednego z działaczy społecznych w Poznaniu.

Impuls do zawodów lekkoatletycznych wyszedł z koła sportowego W. S. H. Pierwsze zawody rozegrane w czerwcu 1928 roku dały zwycięstwo z różnicą 28 punktów reprezentacji Uniwersytetu, w składzie której startowali tej miary zawodnicy co Piechocki i Balcer. W drużynie W. S. H. najwięcej punktów zebrał wszechstronny Pernak. Cenny puhar wręczył zwycięzcom dyrektor W. S. H. prof. Glabisz. W roku następnym bierze W. S. H. wspaniały rewanż, bijąc doskonały zespół Uniwersytetu z identyczną różnicą punktów i odbierając nagrodę wędrowną od U. P.

wyrównane zespoły. Jeżeli chodzi o składy to U. P. opierać się będzie

W roku b. zawody te zapowiadają się jeszcze ciekawiej ze względu na na Balcerze, Tomaszewskim i Zakrzewskim, W. S. H. natomiast na Piechockim, Pernaku i Dżycimskim.

Zawody wyznaczone są na 18. maja, obejmować będą 10 konkurencyj i rozegrane zostaną na „Stadjonie Miejskim“.

W roku bieżącym dał Uniwersytet inicjatywę do rozegrania zawodów w piłkę koszykową, które odbyły się w dniu 23. marca b. r. w Sali Ośrodka Wych. Fizycz. przy udziale ponad 200 widzów i przyniosły zasłużone zwycięstwo drużynie lepszej t. j. Uniwersytetu w stosunku 31 : 14 (12 : 12). Najlepszym graczem w U. P. był Balcer a w W. S. H. Brauer.

Niezależnie od tych konkurencji, sfery kierownicze obu uczelni dążą do rozszerzenia rywalizacji sportowej na wszelkie gałęzie sportu. Rozegrano więc ostatnio mecz w hokeju ziemnym, projektuje się dalej doprowadzenie do skutku spotkań wioślarskich a zimą zawodów w hokeju lodowym.

Przez tą rywalizację sportową, jaka niewątpliwie z roku na rok stanie się coraz bardziej emocjonującą i ciekawszą, zarządy sportowe Uniwersytetu i W. S. H. mają nadzieję pobudzić szerokie masy studenckie do żywszego niż dotąd zainteresowania w dziedzinie wychowania fizycznego.

Z przyjemnością podkreślić należy, że władze akademickie obu wyższych uczelni — ruchowi sportowemu idą na rękę i wedle najlepszych swych możliwości wspierają ruch ten materjalnie i moralnie.

Jeszcze kilka lat wytrwałej pracy a nasze reprezentacje wyższych uczelni będą mogły z powodzeniem mierzyć się z doborowymi zespołami zagranicznych uczelni i mecze urządzane na boiskach czy na Warcie zgromadzą podobne masy tłumów, co doroczne wyścigi wioślarskie uczelni Oxfordu — i Cambridge'u.

Metropolia pięściarstwa

starannie przygotowuje mistrzostwa Polski

Boks — oto słowo, które w ostatnich czterech tygodniach nie schodzi prawie ze szpalt wszystkich dzienników i pism sportowych i stale jest na ustach wszystkich zwolenników „silnej pięści“.

Poznań miał faktycznie kilka atrakcyjnych i frapujących spotkań w ostatnich dniach a do takich należały mistrzostwa D. O. K. VIII., okręgowe, wojsk polskich i mecz H. C. P. — Gedania.

Jakże więc w stolicy Wielkopolski, mającej tyle doborowych spotkań i doskonałych pięściarzy, nie miało być wielkiego zainteresowania społeczeństwa. Z uwagi więc na to udaliśmy się do głównej sprężyny i ojca duchowego pięściarstwa poznańskiego, jakim jest prezes P. O. Z. B., p. Baranowski, z prośbą o poinformowanie tak licznych Czytelników „Sportu“, w siedzibie którego boks również pokaźną poszczycić się może masą zawodników — kto weźmie udział w mistrzostwach, gdzie będą rozgrywane i t. p. —

Ze zwykłą sobie uprzejmością p. Baranowski udziela nam jak najobszerniejszych wiadomości.

Poraz pierwszy odbędą się mistrzostwa w tej dziedzinie w Poznaniu — zaczyna nasz rozmówca i dlatego postaramy się, by wypadły one najokazalej.

Udział wezmą wszystkie okręgi, z których Śląsk, Warszawa, Łódź i Poznań wystawią po 8 par, Lwów wyśle 7 par, inne okręgi dadzą mniej — w każdym razie należy się liczyć z udziałem do 60 zawodników. Dotąd żadne mistrzostwa nie były tak licznie obesłane. Dla wszystkich zawodników przygotowane są pokoje w Domu Ewangelickim. Wyżywienie dla wszystkich będzie w jednym z większych lokali Poznania, co do którego toczą się jeszcze pertraktacje.

Ważenie zawodników odbędzie się dn. 5. IV. rano, poczem o godz. 15-tej pierwsze walki eliminacyjne, a o godz. 20-tej dalsze. W niedzielę 6. IV. półfinałowe starcia, przewidziane są na godz. 12-tą. Decydujące spotkania o tytuły mistrzów odbędą się o godz. 20-tej. — Rozgrywki te odbędą się w obszernej reprezentacyjnej sali P. W. K., która zdolna jest pomieścić zgórą **cztery tysiące miejsc.** Samych miejsc stojących będzie 1.500, a cena tychże wynosić będzie 1,— zł. Chodzi organizatorom o to, by jaknajszerszym warstwom udostępnić oglądanie pierwszych mistrzostw bokserskich w Poznaniu.

Sędziów ringowych i na punkty wyznacza każdy z okręgów, przypuszczalnie będziemy mieli 12 sędziów do dyspozycji. Żaden z sędziów, bądź w ringu, czy na punkty, nie może sędziować, o ile walczyć będzie jeden z zawodników jego okręgu. Taki podział zapewnia jaknajbardziej posuniętą objektywność.

Spodziewamy się więc udziału znanych już arbitrów, jak pp. Landecka, kpt. Barana, por. Laskowskiego, Ertmanowicza, Krakowskiego, Sadłowskiego i Jarusza, Suszczyńskiego, Wieczorka i innych.

Na czele zawodów stanie specjalny komitet honorowy, wydane zostaną programy oraz przewiduje się wydanie biletu upoważniającego na wszystkie spotkania, odpowiednio tańszego.

Liczni sprawozdawcy pism sportowych i codziennych, nietylko miejscowych ale i zamiejscowych i zagranicznych zapowiedzieli swój przyjazd. — Świadczy to wszystko o popularności u nas boksu i poziomu, jaki reprezentujemy już w świecie międzynarodowym.

Godnem zakończeniem pięściarskich mistrzostw będzie wielki bankiet, w którym weźmie udział około 150 osób, a reprezentowane będą władze, urzędy, prasa i zrzeszenia sportowe.

Taki otóż plan naszkicowali sobie organizatorzy i ani na chwilę nie wątpimy w jego pełne zrealizowanie.

O przebiegu mistrzostw napiszemy obszernie. *P.*



Klub wioślarski urzędników P. F. Z. A. w Chorzowie „Chorzowianka“ na wycieczce składakami pod Tyńcem.



Goście z „Chorzowianki“ w „dokach okrętowych“ krakowskiego A. Z. S-u.

Samochody trójkołowe

Od samego początku rozwoju automobilizmu zjawiła się potrzeba stworzenia typu pośredniego pomiędzy samochodem a motocyklem, który to pojazd byłby nie tak wywrotny, jak motocykl, a jednocześnie bardziej lekki i mniej skomplikowany oraz co najważniejsze — tańszy od samochodu.

Typem takiego pojazdu jest **nowoczesny samochód trójkołowy.** Wiele ewolucyj i udoskonaleń przeprowadzili konstruktorzy w samochodzie trójkołowym od roku 1910, w którym to roku pojawił się w Anglji pierwszy samochód tego typu.

Obecnie wiele fabryk europejskich specjalizuje się w budowie tych wehikułów, a mianowicie: w Anglji — Morgan Runabout (najstarsza fabryka w budowie tych wozów), Sanford, Coventry Wictor oraz w ostatnim roku znana fabryka z wyrobu motocykli B. S. A.; we Francji Dyrsan i Motocar F. R.

W ostatnich miesiącach zaczęła produkować samochody tego typu czeska fabryka samochodów Tatra, wystawiając model na ostatniej wystawie samochodowej w Pradze Czeskiej.

Z powyższych danych możemy wnioskować, że trójkołowce zyskują sobie coraz większą popularność i zastosowanie, co im się w zupełności słusznie należy, gdyż, jak dotychczas stwierdzono, trójkołowce nie ustępują, a nawet przewyższają pod niektóremi względami czterokołowce. Trójkołowce bowiem, budowane celowo o bardzo nisko położonym środku ciężkości, odznaczają się większą statecznością. Wystarczy jedna szybka jazda na wirażu, aby z miejsca dojrzeć różnicę na korzyść trójkołowców.

Trójkołowce są bardzo pewne i łatwe w prowadzeniu i mniej wywrotne, niż niejedne samochody 4-o kołowe. W trójkołowcu jest bardzo łatwy dostęp do wszystkich części silnika oraz możność zabezpieczenia się od niepogody.

Trójkołowce posiadają normalny czterotaktowy silnik samochodowy; a odznaczając się małym ciężarem, przewyższają czterokołowce tej samej mocy szybkością i łatwością pokonywania największych nawet wzniesień.

Trójkołowce na skutek mniejszego ciężaru zużywają mniej paliwa i smarów, mogą posiadać gumy o mniejszych wymiarach, oszczędzają nam zresztą gumę na czwarte koło. Wobec tego utrzymanie trójkołowców jest znacznie tańsze, równocześnie koszta rejestracji, podatki i inne wydatki są o wiele niższe.

Wobec powyższych danych zadziwia czytelnika fakt, dlaczego ten tak dogodny i tani typ samochodu u nas tak mało jest znany.

Przyczyną częściową tego jest, zdaje się to, że publiczność odstrasza poprostu fakt, że samochód ten ma tylko 3 koła.

Główną zaś przyczyną jest obawa o wytrzymałość trójkołowców i zachowania się ich na naszych złych drogach.

Dotychczasowe jednak próby na polskich drogach nic ujemnego nie wykazały, przeciwnie stwierdzono, że np. na drogach polnych jedno tylne koło, pędzone łańcuchem, pracuje o wiele lepiej i wydajniej i rozwija większą siłę, niż dwa koła przy zwykłym samochodzie. Zaznaczyć też należy, że drogi nasze nie są tak złe, jak się to powszechnie twierdzi, aby uniemożliwiały używanie samochodów małych o słabych motorach. Dowodem tego jest m. i. fakt, iż w roku obecnym w zjeździe do Monte Carlo w konkurencji 142 samochodów I miejsce zdobył mały wozik francuski, 5 konny La Licorne, jadąc na zjazd przez całą Polskę od Śniatynia przez Lwów, Lublin, Warszawę do Poznania.

Trójkołowce również brały już udział w Polsce w kilku imprezach samochodowych m. i. trójkołowiec Morgan w dniu 8. i 9. lutego rb. brał udział w Zjeździe Gwiaździstym z Łodzi do Zakopanego; wypełniając wszystkie warunki zjazdu, pomimo nader ciężkich warunków terenowych (teren górzysty i zaspy śnieżne).

Powyższe dane przekonywują nas w zupełności, iż trójkołowce nie ustępują w niczem samochodom czterokołowym, a wzrastające z dnia na dzień zainteresowanie tego rodzaju typem samochodów, pozwala żywić uzasadnioną nadzieję, iż trójkołowce staną się w sezonie bieżącym najpopularniejszym typem samochodu w Polsce.

Z działalności „Klubu Wioślarskiego Chorzowianka“

W sierpniu 1928 został założony przez pracowników Państwowych Fabryki Związków Azotowych Klub Wioślarski „Chorzowianka“ przy Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Chorzowie, liczący 30 członków a posiadający 11 łodzi składanych, tak zwanych kajaków i trzy wyścigowe.

Brak rzek na Górnym Śląsku utrudniał częstsze wycieczki, lecz mimo to członkowie klubu wykorzystali każdy wolny dzień od pracy, urządzając wspólne wycieczki łodziami na Przemszy, jak naprzykład z Sławkowa do Mysłowic, z Mysłowic do Nowego Bierunia lub Dworów, i Wisłą z Goczałkowic do Nowego Bierunia lub z Nowego Bierunia do Krakowa. Znalazło się nawet kilku śmiałków, którzy w zeszł. r. wyruszyli Wartą z Częstochowy do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową i w przeciągu 12 dni przebyli łodziami przestrzeń 860 klm.

Dnia 18 sierpnia 1929 staraniem Klubu Wioślarskiego, „Hellas“ w Mysłowicach odbyły się regaty na przestrzeni 23 km z Mysłowic do Nowego Bierunia, w których brało udział 30 łodzi składanych. Pomimo tak wielkiej liczby zawodników, „Chorzowianka“ zdobyła trzecie miejsce osiągając czas 2.13,45, bardzo dobry zatem w stosunku do czasu, osiągniętego przez kluby „Hellas“ i „Klub Kanoistów“ (2.03.30.), istniejące już od 5 lat z górą.

W obecnym roku staraniem klubu Wioślarskiego „Hellas“ mają się odbyć już w pierwszej połowie kwietnia regaty wiosenne, na przestrzeni 50 klm. Sołą od Żywca do Oświęcimia, w których udział zgłosił również klub „Chorzowianka“.

W roku 1930 projektowane są w najbliższych dniach wiosennych liczne wycieczki, jak Przemszą i Wisłą z Mysłowic do Sandomierza i Dunajcem z Czorsztyna do Tarnowa.

Wszyscy na start!

2. Bieg „Polski Zachodniej“

Podobnie jak w zeszłym roku rozpoczyna się sezon lekkoatletyczny na Śląsku biegami na przełaj, między innemi, „Biegiem Polskiej Zachodniej“. Odbędzie się on **w dniu 6 kwietnia**, tak samo jak w zeszłym roku **w trzech kategorjach:** 1) senjorów, 2. junjorów i 3) pań, na trasie 5000, 2000 i 1500 metrów.

Bieg tegoroczny zapowiada się **jako imponująca impreza w śl. świecie sport.** Już zeszłoroczny bieg, jakkolwiek odbył się w warunkach najmniej korzystnych, bo przy mrozie i śnieżycy, skupił zgórą **300 zawodników na starcie.** Bieg tegoroczny przejdzie z całą pewnością swymi rozmiarami bieg zeszłoroczny i skupi na starcie **wszystko, co Śląsk ma najlepszego.**

Regulamin II wiosennego biegu na przełaj o nagrodę „Polski Zachodniej“, który odbędzie się jako oficjalne otwarcie sezonu lekkoatletycznego na Śląsku.

wną „Polski Zachodniej“ odbędzie się dnia 6 kwietnia 1930 r. o godz. 12-ej w Katowicach w okolicy Parku Kościuszki w trzech oddzielnych grupach.

Podział grup:
- a) senjorzy — trasa około 5.000 m.
- b) junjorzy — trasa około 2.000 m
- c) kobiety — trasa około 1.500 m.

2. Udział w biegu mogą brać wszyscy obywatele państwa polskiego, którzy ukończyli 14 rok życia, zrzeszeni w P. Z. L. A. lub organizacjach W. F. i P. W., tj. Zw. Powstańców Śląskich, Zw. Strzelecki, Sokół, Harcerstwo, Związek Młodzieży Polskiej, Straż Pożarna, Wojsko, Policja i wszystkie kluby sportowe. Nie powinno braknąć na starcie piłkarzy, pływaków, bokserów, ciężkich atletów i t. p.

3. W grupie a) mogą startować zawodnicy, którzy ukończyli lat 18.
W grupie b) mogą startować zawodnicy, którzy jeszcze nie ukończyli lat 18.
W grupie c) mogą startować zawodniczki po ukończeniu lat 17-tu.

4. Trasa biegu oznaczona będzie chorągiewkami i tablicami orjentacyjnemi.

5. Bieg odbędzie się według regulaminu i przepisów P. Z. L. A.

6. Drużynową nagrodę wędrowną ufundowaną przez Redakcję „Polski Zachodniej“ zdobędzie to towarzystwo (klub), które w ogólnej klasyfikacji zdobędzie największą ilość punktów. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnem z kolei lub pięciokrotnem poza kolejją zdobyciu.

7. W grupie b) zostanie sklasyfikowanych pierwszych 30 zawodników mijających metę. — Pierwszy zawodnik przerywający taśmę otrzyma 30 pkt., drugi 29 pkt., trzeci 28 pkt. W grupie c) zostanie sklasyfikowanych pierwszych 20 zawodniczek mijających metę. Pierwsza zawodniczka przerywająca taśmę otrzyma 20 pkt., druga 19 pkt., trzecia 18 pkt.

8. W grupie a) zawodnik, który pierwszy przerwie taśmę, otrzyma:
a) nagrodę wędrowną, ufundowaną przez p. **Wojewodę dr. M. Grażyńskiego.** Nagroda przechodzi na własność zawodnika po trzykrotnem zkolei lub pięciokrotnem poza kolejją zdobyciu. Prócz tego na tych samych warunkach otrzyma:
b) pierwszy zawodnik Ślązak, ufundowaną przez redaktora „Polski Zachodniej“ p. Edwarda Rumuna;
c) pierwszy zawodnik ze Związku Powstańców Śląskich;
d) pierwszy zawodnik ze Związku Strzeleckiego;
e) pierwszy zawodnik ze Sokoła;
f) pierwszy zawodnik ze Związku podoficerów rezerwy;
g) pierwszy zawodnik ze Sokoła okręgu II-go;
h) pierwszy zawodnik z Policji;
i) pierwszy zawodnik wojskowy;
j) pierwszy piłkarz;
k) pierwszy bokser.
W grupie c) pierwsza zawodniczka, która przerwie taśmę otrzyma nagrodę wędrowną na tych samych warunkach, co zawodnicy w grupie a), nagroda ta ufundowana jest przez **prezesa Śląskiej Rady Sportowej p. Dr. Tadeusza Saloniego.**

9. W biegu na około 5.000 m. pierwszy przerywający taśmę zawodnik otrzyma złoty żeton duży, drugi zawodnik złoty żeton mały, trzeci zawodnik srebrny żeton duży, czwarty srebrny żeton mały, piąty bronzowy żeton duży, szósty bronzowy żeton mały.

Pozatem otrzymają żetony:
a) najlepszy młodzik, b) najlepszy zawodnik po ukończeniu 32 lat, c) najlepszy zawodnik z Zagłębia Dąbrowskiego, d) najlepszy zawodnik ze Śląska Cieszyńskiego, e) najlepszy zawodnik wojskowy, f) pierwszy zawodnik żonaty, g) najlepszy zawodnik ze Związku Harcerskiego, h) najlepszy zawodnik ze Związku Młodzieży Polskiej, i) najlepszy zawodnik Śl. O. Z. P. N., j) najlepszy zawodnik Policji Woj. Śl., k) najlepszy zawodnik Śl. O. Z. B., l) najlepszy zawodnik Związku Powstańców Śl., m) najlepszy zawodnik Sokoła, n) najlepszy zawodnik Zw. Hallerczyków, p) najlepszy zawodnik Zw Podoficerów Rezerwy.

W grupie junjorów pierwszy zawodnik przerywający taśmę otrzyma plakietę złotą, drugi żeton złoty duży, trzeci żeton złoty mały, czwarty żeton srebrny duży, piąty żeton srebrny mały, szósty żeton bronzowy.

W grupie kobiet pierwsza przerywająca taśmę zawodniczka otrzyma prócz nagrody wędrownej żeton złoty duży, druga żeton złoty mały, trzecia żeton srebrny duży, czwarta żeton srebrny mały, piąta żeton bronzowy duży, szósta żeton bronzowy mały. Nadto otrzymają żetony następujące zawodniczki: a) pierwsza ze Zw. Powstańców Śl., b) pierwsza ze Związku Strzeleckiego, c) pierwsza ze Sokoła, d) pierwsza z Tow. Polek.

10. Towarzystwo, którego największa ilość zawodników ukończy bieg, otrzyma piękną plakietę złotą.

11. **Zgłoszenia ze startowem 30 groszy od zawodnika należy przesyłać pod adresem Zarządu GOZLA Katowice, skrytka pocztowa Nr. 63 do dnia 5 kwietnia 12 godz. w południe. Późniejsze zgłoszenia oraz zgłoszenia bez startowego nie będą uwzględnione.**

12. Zbiórka zawodników do badania lekarskiego w restauracji p. Noglika o godz. 10-tej — Cztery dni przed biegiem każdego dnia wieczorem o godz. 19-ej odbywać się będzie badanie lekarskie w poradni sportowo-lekarskiej przy Ośrodku W. F. w Katowicach, ul. św. Jana 14, I., tam też w tych dniach sami zawodnicy mogą się zgłaszać do zbadania lekarskiego. Zawodnik zdolny do biegu otrzyma tam poświadczenie, które da mu możność startu bez badania bezpośrednio przed biegiem.

Zawodnicy, którzy nie poddadzą się badaniu lekarskiemu nie będą do biegu dopuszczeni. Po badaniu lekarskiem otrzymują kierownicy drużyn, nie zawodnicy, numery startowe po okazaniu świadectwa od lekarza i składają tytułem kaucji za numer 50 gr, którą po oddaniu numerów w komplecie otrzymują z powrotem.

13. Ubiór obowiązuje: kostjum lekkoatletyczny i pantofle.

14. Wszystkie nagrody wędrowne winny być oddane do redakcji „Polski Zachodniej“.

1. Bieg kolarski dookoła Śląska

Inicjatywa rzucona przez Redakcję „Sportu“, przyjęta i poparta życzliwie przez Śl. O. Z. C. w Katowicach, wywołała ogromny entuzjazm w szeregach kolarzy śląskich.

Impreza tego rodzaju, już oddawna wymagała zrealizowania jej na Śląsku, posiada ona bowiem nie tylko znaczenie propagandowe dla sportu kolarskiego, ale stanowi również zaprawę kolarską, długodystansową, po sezonie zimowym.

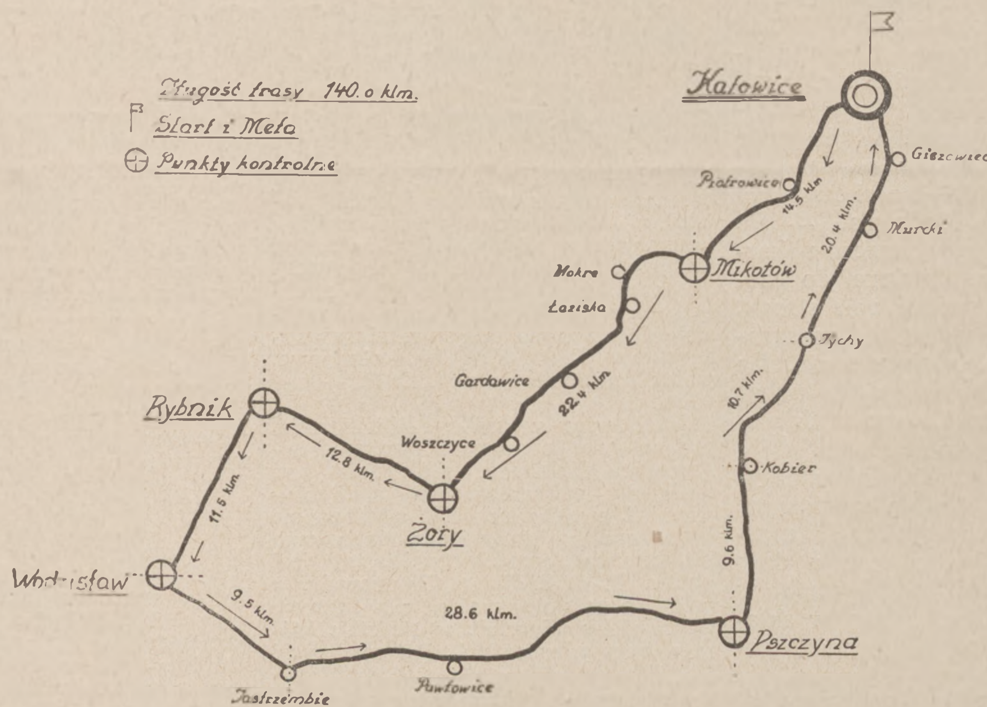
Trasa wynosząca 140 klm, prowadzi pięknemi śląskiemi drogami, w połowie asfaltowemi lub pokrytemi kostką, z Katowic przez Mikołów, Żory, Rybnik, Wodzisław, Jastrzębie, Pszczynę, Tychy i Murcki do Katowic na metę obok Teatru Polskiego.

Bieg poprowadzony jest właściwie przez okręgi, gdzie sport kolarski silnie jest reprezentowany, a dziś już możemy spotkać w dnie pogodne całe szeregi trenujących kolarzy, uciekających jeden drugiemu.

Do dnia dzisiejszego zgłosił już cały szereg T-rzystw kolarskich udział w biegu, z Wielk. Hajduk, Żor, Rybnika, Orzesza, Siemianowic, w liczbie przeszło 60 zawodników, których liczba przy otwarciu biegu wyniesie napewno przeszło setkę.

Poniżej podajemy raz jeszcze plan trasy i wyciąg z regul., w następnych zaś numerach omówimy bliżej cały wyścig, pod względem organizacyjnym i technicznym.

Wpisowe wynosi 2.— zł.



Wyciąg z regulaminu

I. Dorocznego Biegu Kolarskiego o nagrodę przechodnią Redakcji tygodnika „Sport“ w Katowicach.

1. Wyścig dostępny jest tylko dla członków Śląskiego Związku Cyklistów i Motorzystów Zz. z. w Katowicach.

2. **Start w niedzielę, dnia 27 kwietnia rb. na rynku w Katowicach.** Meta na ul. Marszałka Piłsudskiego obok teatru miejskiego.

i z powrotem oraz utrzymanie, pokrywa sobie zawodnik sam. Natomiast kwatery w Katowicach otrzymują zawodnicy bezpłatnie.

11. Wyścig odbędzie się bez względu na pogodę. Zgłoszenia bez uiszczenia wpisowego 2 zł są nieważne.

12. Nagrody: Zwycięzca otrzymuje wspaniały srebrny puhar przechodni, ofiarowany przez Redakcję Tygodnika „Sport“ w Katowicach oraz duży żeton złoty. Da pierwszych 10-ciu cały szereg cennych nagród ofiarowanych przez władze, samorządy, instytucje oraz prywatne osoby, — wszyscy zaś zawodnicy, którzy ukończą bieg, otrzymują żetony.

Prenumerata kwartalna zł. 3.—. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 m/m szerokości szpalty red. w tekście zł. 0.80, poza tekstem zł. 0.40.

Redakcja i Administracja: ul Pocztowa 11, Katowice, tel. 2595, — Konto P. K. O. Nr. 306 800. — Wydawca i Redaktor naczelny: **Dr. Kazimierz Załuski.** — Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki. Redaktor odpowiedzialny: **Dyr. Karol Koźlik.** Tłoczono w Drukarni: Księgarnia i Drukarnia Katolicka Sp. Akc. Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 58.